Nr. 261. Środa, 13 Listopada 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K. 80 h.** miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h.**
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 listopada 1907 l. 140.334 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 1 listopada 1907 do l. 41.249/6008, normującem aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, oraz z dnia 10 listopada 1907 do l. 141.541 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 3 do 10 listopada 1907, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 listopada.

Przesilenie w Kole polskiem.

Na początku wczorajszego posiedzenia Koła, które to posiedzenie zwołane zostało na godz. 10 przed południem, odczytano list przewodniczącego stronnictwa ludowego posła Stapińskiego, wystosowany do Wiceprezesa Koła dr. Dulęby.

List ten opiewa:

„Jaśnie Wielmożny Panie!

„Wiadomo mi, że dnia 11 b. m. ma się odbyć wybór nowego Prezydyum Koła. Ze względu na stosunki, jakie nas łączą z Kołem polskiem, tudzież ze względu na dążność naszą, zwłaszcza po ostatnich wypadkach w układzie stosunków parlamentarnych, zmierzającą do zjednoczenia obu klubów polskich w Wiedniu sądzimy, że przed wyborem nowego Prezydyum Koła wskazanem byłoby wzajemne porozumienie się. Do wniosku tego skłania nas przezorność, żeby sprawa osób nie stanęła na zawadzie sprawom parlamentarnym. Jeśli Koło polskie w równej mierze z nami podziela dążność naszą do zjednoczenia klubów, o czem nie wątpimy, prosimy o uwzględnienie naszego wniosku o odroczenie wyboru Przewodniczącego przynajmniej do czasu odbycia z nami wspólnej narady.

Z głębokim szacunkiem
Jan Stapiński
prezes stronnictwa ludowego“.

Nad listem tym rozwinęła się dłuższa narada poufna, poczem na wniosek p. JE. dr. Bilińskiego uchwalono:

1. odroczyć wybór Przewodniczącego do posiedzenia jutrzejszego, zapowiedzianego na godzinę 9 rano.

2. upoważnić komisyę parlamentarną Koła do traktowania z p. Stapińskim natychmiast i wezwać ją do przedłożenia protokołu o tych rokowaniach.

Wnioski te uchwalono, poczem przewodniczący, Wiceprezes dr. Dulęba posiedzenie zamknął.

Na posiedzeniu byli obecni między innymi także JE. Dawid Abrahamowicz i JE. hr. W. Dzieduszycki.

Po południu o godzinie 4 zebrały się komisye parlamentarne Koła polskiego i polskiego stronnictwa ludowego.

P. Stapiński — jak donosi *Kuryer Lwowski* — założył w toku narad protest przeciwko wyborowi p. dr. Głąbińskiego na Prezesa Koła.

Informacya z innego źródła opiewa, że na konferencyi obu komisyj parlamentarnych stosownie do wniosku dr. Bilińskiego, osobiste kwestye wyłączono a zajęto się wyłącznie politycznemi, oraz warunkami wstąpienia ludowców do Koła. Wniosek dr. Bilińskiego zabezpiecza Kołu polskiemu dokonanie wyboru Prezesa według własnego przekonania.

Wieczorem odbyło się znowu posiedzenie plenarne pod przewodnictwem p. Głąbińskiego; odczytano na niem protokół konferencyi z ludowcami, która nie miała pozytywnego wyniku, ponieważ reprezentanci Koła nie byli upoważnieni do poruszania kwestyj osobistych.

Następnie Koło polskie omawiało nagłe wnioski socyalistów i uchwaliło z wyjątkiem pierwszego wniosku głosować przeciwko nim, a to z autonomistycznych względów.

*

Filia c. k. Biura korespondencyjnego otrzymała dziś w nocy następujący telegram od Prezesa klubu posłów ludowych, p. Stapińskiego:

„Doniesiono mi telegraficznie ze Lwowa, że tamtejszym dziennikom Biuro korespondencyjne dostarczyło wiadomości, jakobym przed kongresem przyrzekł wstąpienie ludowców do Koła. Tak nie jest. Przeciwnie, oświadczyłem komisyi parlamentarnej Koła polskiego, że przed kongresem wstąpienie do Koła jest absolutnie niemożliwe. Poseł *Stapiński*“.

Filia c. k. Biura korespondencyjnego zauważa, że nie donosiła pismom, jakoby poseł Stapiński przyrzekał wstąpienie ludowców do Koła. (Odnośne zdanie opiewało: „.... odczytano pismo posła Stapińskiego z propozycyą porozumienia się co do wstąpienia ludowców do Koła polskiego“. *(Przyp. Red.).*

Z sytuacyi.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi ugodowej przewodniczący dr. Kramarz zawiadomił zebranych, że p. ks. Auersperg złożył mandat członka komisyi.

W dyskusyi nad ugodą p. Laginia oznajmił, iż Związek południowo-słowieński oświadcza swą solidarność z żądaniami Chorwatów na Węgrzech i jest przeciwny ugodzie.

Socyaliści pp. Renner, Wityk i Modraczek oświadczają, iż na dalsze ukształtowanie się stosunków politycznych i ekonomicznych spada na Rząd odpowiedzialność. W nowym gabinecie agraryusze i klerykali zdobyli stanowiska i im przypadnie większość.

P. Wityk omawiał zajścia w Czernowie na Węgrzech, domagał się, by przyspieszono uprzemysłowienie Galicyi, budowę dróg wodnych, wprowadzenie dwuletniej służby wojskowej, uregulowanie emigracyi w Galicyi, przeprowadzenie reform agrarnych, a w końcu zarzucił Rządowi, iż nic nie czyni, aby przywrócić spokój narodowościowy w kraju.

Po przemówieniu p. Rotsberga obrady przerwano.

*

Dzienniki wiedeńskie podają, że Delegacye wspólne mają się zebrać d. 14 grudnia r. b. i obradować do lutego.

*

Wedle najnowszych doniesień z Wiednia, stronnictwo chrześciańsko-socyalne uchwaliło głosować za ugodą, jeżeli Rząd da zupełnie zadowolające wyjaśnienia w sprawie prawno-państwowego stosunku do Węgier.

*

Na ostatniem swem posiedzeniu w Pradze dnia 10 b. m. uchwalił Komitet wykonawczy niemieckiej partyi agrarnej w Czechach następującą rezolucyę: Niemiecka partya agrarna obstaje, teraz jak przedtem, przy gospodarczym rozdziale z Węgrami i nie odstępuje od tego kardynalnego żądania, jak i od żądania agrarnych ceł ochronnych. Narodowe ustępstwo powołania posła Peschki na niemieckiego Ministra-rodaka w miejsce p. Pradego, który swemu zadaniu zupełnie odpowiadał, jest wobec zgubnego działania ugody zupełnie niedostateczne, bo stosunek polityczny się przez to nie zmieni się na korzyść Niemców.

Komitet niemieckiego centralnego Związku rolniczego dla Czech uchwalił rezolucyę z oświadczeniem, że ugoda, mimo istniejącego polepszenia, wyrządza dotkliwą szkodę krajowemu rolnictwu.

*

---

105)

CÓRKA TUŚKI

PRZEZ

GABRYELĘ ZAPOLSKĄ.

(Ciąg dalszy).

XVII.

— Chcę ci powiedzieć, Edku.... że ja już nie idę za Porzyckiego. Pragnę, ażebyś o tem wiedział. A pragnę dlatego, ażebyś tej kwestyi już nie poruszał, ani wobec mamci, ani wogóle. Dobrze?

Edek z pod brwi ściągniętych na Pitę spojrzał.

— Możesz być pewna, że nie będę się zajmował twoimi romansami i głupstwami. Teraz nie czas na to. Jest coś ważniejszego w powietrzu....

Wyszedł, trzasnąwszy drzwiami.

Pita zaczęła spokojnie układać w szafie bieliznę, przywiezioną z Mokotowa. Cztery dni nie wychodziła z domu, lękając się spotkać z Porzyckim. Przypuszczała bowiem, że krąży gdzieś koło domu. Tuśka nie wychodziła także. Żyły tak zamknięte, jakby w trwodze przed tym mężczyzną, o którym myśl przecież ciągle wypełniała każdą minutę. Zajęły się drobiazgami domowymi i prześcigały się wzajemnie w staranności, z jaką urządzać zaczęły gniazdo na zimę. Zdawać się mogło, że czynią przygotowania na przyjęcie jakiegoś wielkiego szczęścia. Lecz w oczach ich była nie nadzieja, ale melancholia, a gesty ich były takich, które się nie spieszą, a raczej starają się powiększyć czas trwania drobnych, mechanicznych zajęć.

Słońce skryło się za ciężkie, żółte chmury. Deszcz powolny, jesienny, smutny, padał na pożółkłe i drżące akacye dziedzińca. Z ulic miasta dolatywał niepokój i drżał w powietrzu tysiącem przyspieszonych oddechów. Zdawało się, że jakiś prąd ukryty przeciąga wzdłuż domów i łopoce o szyby zamkniętych okien. Nic napozór nie poruszało się. Koronki stor rysowały się nieruchome. A przecież tchy gorące i lękliwe przebijały się przez kryształ szyb.

— Coś jest.... coś jest....

W oczach dzieci zwłaszcza — takich Edków, Tarnawiczów, ten prąd tajemny zdawał się więznąć nagle i przedostawać się do wnętrz domów. Wielkie, cygańskie źrenice Edka zdawały się rozszerzać jeszcze, tak były teraz przepełnione czemś tajemniczem, a silnem, jak dwie czary onyksowe, wypełnione po brzegi płomieniem. Stał się małomowny, tajemniczy. Coś wiało od niego konspiracyą. Coś z tajnych, a gorących narad szeptanych wnosił w fałdach swej mundurowej bluzki.

Z niedbałością wzgardliwą obchodził się z tornistrem wiedzy, który nowy rok szkolny prezentował przed nim tej jesieni. Nigdy jeszcze nie troszczył się tak mało o książki, o podręczniki, o rozkłady, jak teraz. Miał, mówiąc o zaczętej nauce, jakiś nieznany wyraz i zmrużenie powiek niechętne i dziwne. Widoczne było, iż stał już w progu świątyni, w której życie bije w wielkie, nieustraszone skrzydła.

Coś z Mundka zaczynało znów wiać po mieszkanku na Wareckiej, jakiś dech chętny do walki, pragnący zaznaczyć, że się jest, że się czuje w szeregu. Tylko tu nie było sentymentu ofiarnego Cheruba, lecz karność jakichś szeregów, ściśle spojonych i rozumiejących, że tylko ławą iść należy tam, gdzie zajść pragną.

W zwiększonym stopniu miał to w sobie Tarnawicz. On silniejszy — pochylał swą głowę, zahartowaną w borykaniu się z losem, wydzierał się z szeregu i szedł pierwszy, jak taran, rozbijając zda się nigdy nieprzebite mury. Nie robił to sentymentem, nie uczucie go niosło. Rozsadzało mu serce poczucie krzywdy, gniew, groza, rozpacz.

Nie siebie chciał ciskać w ofierze, lecz chciał żyć i mieć jak najwięcej sił, aby walczyć i robić wyłomy, przez które parliby naprzód drudzy. Edek miał brwi ściągnięte, Tarnawicz pioruny w oczach. Wysechł, wychudł. Dźwigał swe czoło wielkie, uparte, chłopskie, a w niem myśl tak wielką, że ogarniała całe horyzonty i przerażała śmiałością.

Pita odczuwała instynktownie, że to, co się dzieje w tej chwili, to, co pędzi, jak lawina, ku jakiejś ogromnej, dziejowej, przełomowej chwili, pochłania tych dwóch w zupełności. Jakiś wielki szacunek, tak, jak wtedy wobec Mundka, ogarniał ją całą. Jej zmartwienia, bole, smutki miłosne malały i zdawały się jej zbyt drobne naprzeciw promienistego celu, do którego tamci dążyli.

Nie pytała o nic, lecz śledziła wzrokiem brata i Tarnawicza, gdy szeptali z sobą długo i gorąco. Podziwiała ich, jak dziwnie stali się *dorosłymi*, jak szybko dojrzał na ich twarzach ten wyraz właściwy tym, którzy działają. Nie myślała nigdy tak, jak wtedy przy Mundku, że i ona potrafiłaby wznieść się do ich wyżyny. Czuła, że tu coś więcej mieć trzeba, niż serce pełne miłości i chęci poświęcenia się dla drugich. Czuła, że trzeba mieć.... *siłę.*

Czwartego dnia nad wieczorem Edek powrócił z miasta trochę wcześniej. Usiadł przy stole, oparł się i zamyślił głęboko. Pita składała bieliznę do szafy i starała się robić jaknajmniej hałasu, aby nie przerywać bratu toku myśli. Lecz on spojrzał na nią i ocknął się nagle, jakby sobie coś przypomniał:

— Aha!... — wyrzekł swoim nizkim, już prawie ustalonym głosem — spotkałem tego... komedyanta. Zaczepił mnie i powiedział, żeby ci powiedzieć, że po tobie nie spodziewał się nic podobnego, żebyś cofała swoje słowo. Tak powiedział.

Pita milczała. Nawet serce jej nie zabiło zbyt silnie, i to ją prawie zdziwiło.

— I jeszcze powiedział, że to my cię pewnie przerobili. Ale że to lepiej, żeś się namyśliła, bo gdybyś mu miała później zawód zrobić, to byłoby gorzej. I kazał się wam wszystkim kłaniać i przeprosić, że nie przychodzi się żegnać, ale że jedzie, czy coś... niby, że ma *engagement* gdzieindziej i że tu w Warszawie niema dla niego interesu.

Pita ciągle milczy.

Edek wyciągnął scyzoryk i okrawa z zapałem resztki paznogcia.

— Ale... jeszcze co ci powiem! — ciągnie dalej. — To tak wyglądało, jak on to mówił, że on to mówi wszystko dla niepoznaki, a że on całkiem co innego myśli. Doprawdy! Nawet, kiedy odchodził, to pogwizdywał to obrzydliwstwo: *„La donna e mobile“*, czy coś jakoś. Ale jemu się tak gwizdać chciało, jak mnie w tej chwili tańczyć. On byłby do nas wlazł, tylko się czegoś bał. Coś mu drogę zagrodziło...

(Ciąg dalszy nastąpi).

W niedzielę, odbyło się w Pradze zgromadzenie radykałów czeskich, na którem w gwałtowny sposób przemawiali przeciw Młodoczechom i agraryuszom czeskim pp. Klofacz i Choc, oraz dr. Hain.

P. Klofacz, atakując oba te stronnictwa, zarzucił im, iż prowadząc politykę osób, a nie zasad, wydały teraz rządy Austryi w ręce klerykałów.

W końcu uchwalono rezolucyę, potępiającą postępowanie Młodoczechów i agraryuszy czeskich i zastrzegającą, iż oni nie reprezentują sami narodu czeskiego.

Węg. stronnictwo niezawisłości wobec ugody.

Z Budapesztu donoszą:

Stronnictwo niezawisłości od było wczoraj przy udziale prawie wszystkich ministrów konferencyę; na porządku dziennym były przedłożenia ugodowe.

Po sprawozdawcy p. Földes, który zalecił przyjęcie przedłożeń, zabrał głos p. Hollo, przedkładając znaną formułę w sprawie bankowej.

P. Polonyi w dłuższej mowie opozycyjnej zajął stanowisko przeciw ugodzie i przeciw podwyższeniu kwoty.

Minister oświaty Apponyi wystąpił przeciw wywodom poprzedniego mowcy.

P. Farkashazy oświadczył, że będzie głosował przeciw ugodzie i wystąpi ze stronnictwa.

P. Gaston-Gaal oznajmił zebranym, że ze względu na stanowisko, jakie zajął w sprawie ugody, gdy kandydował na posła do Sejmu, składa swój mandat. Gdyby miał być ponownie wybrany, będzie głosował za ugodą.

P. Ugron przemawiał za przyjęciem ugody i zaproponował, ażeby głosowanie w tej sprawie uważać za zasadniczą sprawę stronnictwa.

P. Polonyi zauważył, że stronnictwo nie może kierować się żadnymi względami, dlatego niechaj wszyscy, którzy nie głosują za ugodą, wystąpią ze stronnictwa.

W końcu uchwalono, iż w kwestyi głosowania statuty stronnictwa mają być drogowskazem, ci zatem, którzy głosują i agitują przeciw ugodzie, mają ponieść następstwa tego stanowiska i wystąpić ze stronnictwa.

Poczem znaczną większością głosów przyjęto przedłożenia ugodowe i posiedzenie zamknięto.

Wizyta cesarstwa niemieckich w Anglii.

Cesarz Wilhelm i cesarzowa Augusta Wiktorya wyruszyli d. 10 b. m. o godz. 7 minut 20 rano z Vlissingen na pokładzie yachtu „Hohenzollern" do Spithead.

Przejazd przez kanał odbył się wśród gęstej mgły, która przerzedła nieco dopiero nad wieczorem. Wobec mgły wjazd odbył się nie wprost do przystani w Portsmouth. „Hohenzollern" przybił do brzegów o 25 klm. dalej na wschód, dotarłszy tam nie bez wielu przeszkód.

Królestwo angielscy bawiący w Sandringham byli żywo zaniepokojeni niepomyślnym stanem powietrza, z jakim wypadło „Hohenzollernowi" stoczyć walkę.

W Portsmouth zarządziły władze nadzwyczajne środki ostrożności dla osobistego bezpieczeństwa cesarskich małżonków. Do miejsca wylądowania nie przypuszczano nikogo, kto nie miał legitymacyi wystawionej przez ambasadę niemiecką, a kontrasygnowanej przez *Foreign Office*.

Do Windsoru przybyli cesarstwo wczoraj pociągiem kolejowym. Na dworcu oczekiwali przybycia gości król z królową i książętami krwi. Powitanie miało być bardzo serdeczne. Poczem obaj monarchowie z małżonkami i obustronnymi orszakami udali się do zamku.

Pisma angielskie wystąpiły z artykułami powitalnymi na cześć gości. *Daily News* twierdzi, że cesarz niemiecki cieszy się w Anglii niemałą popularnością, może więc już dla tego samego liczyć na dobre przyjęcie. *Tribune* wyraża radość z powodu, że poprawa stosunków angielsko-niemieckich, których naprężenie obu stronom w równej mierze wyrządziło szkodę — niezawodnie uczyni dzięki wizycie cesarstwa niemieckich nowy krok naprzód. *Standard* nie tając, że cesarz Wilhelm niejednokrotnie zdolności swych używał dla celów szkodliwych interesom Anglii, mniema wszakże, iż obecnie niema żadnych powodów do jakiejkolwiek nieufności między obu państwami.

Także pisma niemieckie szeroko rozpisują się o podróży cesarza Wilhelma i jego małżonki.

W *Nordd. Allg. Ztg.* czytamy: Dwa ostatnie lata dowiodły, że usiłowania zdążające ku naprawie stosunków angielsko-niemieckich dają coraz pomyślniejszy wynik. Zarówno pobyt króla angielskiego w Wilhelmshöhe, jak teraźniejsza wizyta cesarza w Anglii mogą tylko pomyślnie wpłynąć na ukształtowanie się obustronnych stosunków. Powszechne życzenie pokoju święci w tej wizycie nowy tryumf — ale żadne specyalne zagadnienia nie wejdą w program rozmów politycznych pomiędzy obu monarchami.

Z pod berła rossyjskiego.

(Odsłonięcie przyłbicy. — Ironia losu. — Samorząd ziemski w Królestwie Polskiem. — Zjazd „kadetów". — Informacye z ostatniej chwili).

Biurokraci w ciszy przygotowują się do ataku, głośno i bez ogródek za to odsłonił zasłonę, ukrywającą krecią robotę konspirującej reakcyi, protojerej Wostorgow, jeden z wybitniejszych kierowników Związku narodu rossyjskiego. Dnia 22 października (star. stylu) w Moskwie na wspólnem posiedzeniu członków Związku narodu rossyjskiego i partyi monarchicznej protojerej Wostorgow, jak donosi *Gołos Moskwy*, referował o chwili bieżącej.

„Przeżywana chwila — mówił protojerej — jest wielce niebezpieczna dla Związku narodu rossyjskiego. Niebezpieczeństwo to kryje się w trzeciej Dumie. Ani pierwsza lewa Duma, ani druga błazeńska i głupia Duma, nie były dla nas tak niebezpieczne, jak obecna „październikowa" Duma. Skrajną lewą Dumę rozpędzili. Toż samo zrobili z drugą, lecz z trzecią będzie trudniej. Są podstawy do obaw, że trzeciej Dumy nie spotka los dwóch pierwszych. Przyczyną tego smutnego prawdopodobieństwa są — październikowcy. Oni swojem umiarkowaniem doprowadzą do tego, że w Rossyi zaczną zaszczepiać „przeklętą konstytucyę".

Referent zapewnia, że strasznie pomyślеć, co stałoby się z Rossyą i samowładztwem, gdyby pierwsza Duma była złożona z październikowców. Jej nie rozpędziliby. Ona istniałaby dotychczas i zaprowadziłaby masę „parlamentarnych" nowości w państwie. I, co najgorsze, nie dyskredytowałyby się w oczach ludności, jako skrajna lewa Duma.

„Wobec powyższych okoliczności, iście rossyjscy ludzie nie powinni składać oręża przed wrogiem niebezpiecznym — październikowcami.... W wielu miejscowościach przeszło do Dumy dużo prawych i umiarkowanych, lecz któż nie wie, jak pod wpływem chytrych „kadetów" i październikowców poczną przesuwać się na lewo ci wszyscy „umiarkowani" i „bezpartyjni". W każdym bądź razie zadaniem wszystkich prawych, którzy dostali się do Dumy, powinno być wyrażanie jaknajenergiczniejszego protestu przeciwko wymawianiu samego wyrazu „konstytucya", ponieważ wyraz ten jest „przeklęty".

Inny mowca, p. Nazarewskij, szeroko rozwodził się o „rafach podwodnych", z któremi walczyć musi Związek.

„Rafy podwodne" — to ministerstwo nasze, które filuternie kokietuje z partyą konstytucyjną — Związkiem 17 października i wydało ustawę, gwarantującą zwycięstwo na wyborach tej partyi. Październikowcy — partya z obozu wrogiego Związkowi narodu rossyjskiego; to taż sama partya, która jest prawą tylko na papierze.

„Naogół — mówił dalej p. N. — rad jestem, że więcej naszych kandydatów nie przeszło do Dumy. My przecież jej nie uznajemy i ratować jej nie będziemy. Przeciwnie — naszem głównem zadaniem jest „zniszczyć" Dumę. Pocóż wtedy narażać naszych szanownych kandydatów na nieprzyjemność przebywania w Dumie, w takiej obrzydłej kompanii"....

*

W Kiszyniowie przepadł przy wyborach Kruszewan. Jest to sensacya dnia, ironia losu, która nietylko w Kiszyniowie, ale i gdzieindziej wywołać musi zdumienie. Jakto, Kiszyniów, którego połowę mieszkańców stanowią Żydzi, był reprezentowany w drugiej Dumie przez Kruszewana, a teraz przy prawie z dnia 3 (16) czerwca, które oddało losy wyborów w ręce „żubrów", t. j. przyjaciół i opiekunów Kruszewana, ten ostatni pada? — Więc Żydzi obierają swego pogromcę, a czarna sotnia obala swego wodza? — Sam Kruszewan był tak pewien wyboru, że na kilka dni przed terminem pisał już o tem, jako o fakcie dokonanym. „Z nami Bóg" — grzmiał on tryumfująco w swem piśmie *Drug*, a felietonista tego pisma ironizował: „nie ośmielą się nie wybrać".

A jednak Kruszewan przepadł. Mógł on trafić do Dumy tylko wtedy, gdy Kiszyniów wysyłał odrębnego posła, gdyż cieszy się on popularnością tylko wśród niższych warstw miejskich, tylko bowiem do takich umysłów trafić mogła jego propaganda. „Żubry" bessarabskie wykorzystywały wpływ Kruszewana, póki prowadzona była walka przeciw danemu prawu wyborczemu. Gdy cel ten został osiągnięty, mieli go już dosyć. Za usługi Kruszewanowi zapłacono i to dobrze zapłacono. Za dwie kampanie wyborcze otrzymał on 34 tysiące rubli z funduszów „bessarabskiej partyi centrowej". Ale po za tem nic więcej. Kto wie, może wobec tego niedaleka przyszłość ukaże nam Kruszewana w obozie rewolucyonistów. Wszak w Rossyi podobne metamorfozy są prawie na porządku dziennym.

*

Byli uczestnicy narady w ministerstwie spraw wewnętrznych w listopadzie r. 1906 w sprawie wprowadzenia samorządu ziemskiego w guberniach Królestwa Polskiego, pp. Ostrowski, Potocki i inni wszczęli w tych dniach w ministerstwie starania o jaknajszybsze przejrzenie projektu prawa, ponieważ posłowie polscy do Dumy i Rady państwa zamierzają podnieść tę sprawę w Dumie i w Radzie państwa zaraz na początku sesyi.

Ministerstwo uczyniło zadość tej prośbie; w połowie b. m. zwołana zostanie powtórnie narada z udziałem generał gubernatora warszawskiego, Skałłona.

*

W środę — jak już donosiliśmy — otwarty został w Helsingforsie piąty zjazd partyi konstytucyjno-demokratycznej. Zjazd jest bardzo liczny. Przybyło 220 delegatów partyi i wielu przedstawicieli prasy rossyjskiej i fińskiej.

Głównym przedmiotem obrad obecnego zjazdu „kadetów" jest kwestya taktyki i zadań partyi w trzeciej Izbie. Referat w tym przedmiocie wygłosił poseł z m. Petersburga, Milukow. Została przytem poruszona kwestya utworzenia centrum konstytucyjnego, oraz najbliższych zadań tego projektowanego ugrupowania politycznego.

Jak donosi telegraficznie z Helsingforsu korespondent *Birż. Wied.*, panuje wśród uczestników zjazdu przekonanie, iż ze względu na obecną sytuacyę polityczną, zjazd uzna

---

11)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

WIDMO SZCZĘŚCIA.

(Z francuskiego).

IV.

(Ciąg dalszy).

Zalety i wady Paryża, piękności i okrucieństwo gór, to był pomiędzy niemi temat wiecznej sprzeczki nigdy nie wyczerpanej, która nieraz dzieli nawet najlepszych przyjaciół. Paryż znany był Irenie tylko z chwilowych pobytów u brata, jako miejsce inteligentnych rozrywek, a Jerzy tymczasem, ze swoją duszą wieśniaka, nigdy nie umiał się pogodzić z brakiem prawdziwej zażyłości, jakiej tam darmo szukał, ani nawet z elegancyą tego miasta, w której może zbyt surowo, widział tylko pokrywkę różnych wad i występków.

Ale tego wieczoru nie czuł się w usposobieniu roztrząsania kwestyi tyle razy omawianej w sprzeczkach, w których zresztą zawsze uznawał się za zwyciężonego.

Lecz Irena, w której odczuwał duszę bardziej artystyczną niż jego własna, bardziej wrażliwą na urok kształtów, barw i wyrazów, którą też z tego powodu jeszcze silniej uwielbiał, odchodziła od niego, pociągana upodobaniami, których on nie mógł podzielać, które pozostaną na zawsze dla niego obcemi. Czemuż nie przezwyciężył niedorzecznego tchórzostwa, które dotychczas milczeć mu kazało? Ten spadek, obecnie, usta mu zamykał. Wściekłość go porywała, czuł, że tętna w skroniach coraz silniej biją.

Irena siedziała tuż obok niego, blizko, dobra i serdeczna, ale nie okazująca wzruszenia. Zaledwie, wraz z uśmiechem pożegnania obdarzała odrobiną współczucia przyjaciela, pozostawionego wśród drogi, podczas gdy sama biegła ku rozkoszom pożądanym od tak dawna...

I nagle, ta przyjaźń, która dotychczas tak piękną mu się przedstawiała, wydała mu się obrażającą: nie chciał jej już. Miał pokusę krzyknąć to Irenie w oczy, brutalnie, tak samo, jak dumny żebrak rzuca w twarz pysznego bogacza jałmużną, która obraża jego uczucie dumy.

Ale powściągnął się natychmiast. Dzięki wysiłkowi woli, który niczem na zewnątrz się nie przejawił, tonem naturalnym, prawie wesołym, rzekł do młodej dziewczyny:

— Oto moja stara nienawiść do Paryża jest powodem, że wykraczam przeciw prawom grzeczności, i... przyjaźni. Zapominam pani powinszować... Ale dolina Rodanu bardzo spustoszeje bez pani. Skończą się przejażdżki rowerem, obiady niedzielne, nie będzie już owych pogadanek, do których od roku tak bardzo się przyzwyczaiłem!

— Idzie tylko o kilka miesięcy — rzekła żywo Irena. — Zima prędko minie, tak samo dla pana, jak dla nas. Pan zawsze taki zajęty! a na wiosnę wrócimy z całym zapałem wspomnień, których i panu udzielimy.

Powstali z ławki i szli dalej, ku domowi, który biały w promieniach księżyca, okolony gaikiem sosen po jednej stronie, podobny był do tajemniczej pustelni jakiejś księżniczki z bajki. Ale Jerzy był teraz ślepy na piękności nocy i nieba. Nie widział przed sobą nic, prócz czarnej przepaści, w którą zaczął wstępować. Jednak obawa, aby się nie zdradzić, zniewoliła go do wymyślenia jakiegoś banalnego, nic nie znaczącego pytania i rzekł:

— Sądzę, że będzie pani często bywała na koncertach niedzielnych? Gdy mieszkałem w Paryżu, była to jedna z największych moich przyjemności.

Irena, której o nic innego nie chodziło, jak tylko o wrócenie do rozmowy o przedmiocie całą jej myśl zaprzątającym, natychmiast z wielkiem ożywieniem zaczęła wyliczać swoje projekty. A gdy stanęli u drzwi domu, podała rękę młodemu człowiekowi. W chwili, gdy Jerzy podnosił kapelusz, zauważyła, że światło księżyca czyni go dziwnie bladym; nie zastanawiając się jednak dłużej nad tym szczegółem, jeszcze raz, milutko pożegnała go skinieniem ręki i zniknęła pod werandą.

Pozostawszy sam, Jerzy odetchnął silnie powietrzem, przepełnionem wonią kapryfolium z werandy i lipy kwitnącej. Nie umiałby powiedzieć dlaczego, ale zdawało mu się, że czuje, pomimo smutku, pieszczotę przelotnej nadziei wchodzącą mu do piersi razem z tą wonią nocy.

Bo też miłość, tak samo jak miłosierdzie, wszystkiemu ufa i wierzy. Nie rezygnuje wobec brutalności faktów. Nie chce umierać.

V.

Bardziej wahająca się niż kiedykolwiek, trapiona rozmaitemi skrupułami, z powodu owej podróży do Paryża, pani Bertholles nie bez trudu zgodziła się na urzeczywistnienie najgorętszych życzeń Ireny. Ten zamiar, który przerażał ją w jej nieśmiałości i zamiłowaniu do spokojnego życia, groził jeszcze i tem, że w niwecz obróci nadzieję, którą od roku słodko się pieściła.

Odgadła daleko prędzej niż sam Jerzy jakie uczucie ciągnęło go do Ireny i całą swoją cichą sympatyą była za nim. Niektóre wskazówki wydawały jej się pomyślne. Liczne przejażdżki rowerem lub wycieczki piechotą w góry, częste odwiedziny Jerzego, którego pojawienie się rozpromieniało oblicze Ireny, wszystko to pozwalało jej przypuszczać, że wkrótce głębsze przywiązanie połączy oboje młodych; i jak to zwykle się zdarza, przypisywała drobnym i nic nieznaczącym szczegółom, znaczenie, których nie miały, ale których całą duszą sobie życzyła. Tak samo zdarzyło się przed kilku dniami, gdy okrzyk Ireny na widok lilij czerwonych, przyniesionych przez Jerzego, wzięła za objaw wdzięczności, okazaną młodzieńcowi za jego pamięć, gdy tymczasem okrzyk ten był wywołany tylko zachwytem nad pięknością kwiatów.

Przytem pozbawiona, przez śmierć męża, podpory koniecznej dla jej bezsilności, już naprzód szukała w Jerzym czułej opieki, której musiała się wyrzec ze strony własnego syna.

I co pozostanie z tych zamiarów, gdy za kilka miesięcy wrócą obie do Tilleuls? Namiętne naleganie Ireny, aby doprowadzić do skutku zamiar wyjazdu, dowód oczywisty, że Jerzy, jeżeli bawił ją w jej osamotnieniu, nie umiał zdobyć jej miłości, to był pierwszy zawód pani Bertholles. Ten zawód czynił jeszcze przykrzejszą dla niej perspektywę zmiany tak ciężkiej w spokojnem życiu, które wiodła dotychczas. Ale przyzwyczajona od dawna do poddawania się silniejszej woli córki, uległa i teraz, nie będąc zupełnie pewną, czy miałaby słuszność sprzeciwiając się dłużej. Pastor Lirieux, którego się radziła, oświadczył, że odmowa byłaby czynem nie politycznym a zarazem niesprawiedliwym. Znał Irenę, wiedział jak źle oddziaływało na nią, gdy przeszkadzano jej w tem co za słuszne uznawała, i do jakiego stopnia opór potęgował w niej siłę pragnienia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

za główne zadanie frakcyi parlamentarnej partyi „kadetów“ dążenie do utrwalenia w Rossyi ustroju konstytucyjnego, co pozwoli przedstawicielom partyi w Izbie pójść ręka w rękę ze wszystkiemi grupami konstytucyjnemi, bez względu na szczegóły ich programów politycznych.

Kwestya ta prawdopodobnie wywoła w łonie zjazdu duże starcie opinii, ale większość uczestników zjazdu poprze niechybnie w tym wypadku przywódców partyi.

*

W petersburskim klubie monarchistów odbyło się walne zebranie, na którem omawiano wskazówki dla polityki większości Dumy. W zasadzie postanowiono, że monarchiści, prawica i październikowcy mają połączyć się. Prezydentem Dumy ma być wybrany monarchista, w pierwszym rzędzie wymieniają kandydaturę hr. Bobrińskiego. „Kadeci“ mają być od zastępstwa w prezydyum Dumy wykluczeni, a kompromis z nimi odrzucony.

Narodowościom, żyjącym w obrębie państwa rossyjskiego, nie ma być przyznany samorząd; prawo szkół narodowych ma być do pewnego stopnia uwzględnione. Wiceprezes Związku prawdziwie rossyjskich ludzi, Puryszkiewicz, jakoteż Krupeński i Engelhardt wygłosili patryotyczne mowy, powitane oklaskami. Puryszkiewicz wywodził, że program jego stronnictwa nie jest reakcyjny, lecz narodowo-liberalny, przystosowany do stosunków rossyjskich.

Otwarcie III. Dumy nastąpi w pałacu Taurydzkim. Przyjęcie posłów w pałacu zimowym prawdopodobnie odpadnie. Niektórzy posłowie wybrali już sobie fotele w sali obrad: na najskrajniejszej prawicy siedzieć będzie poseł chełmski, archirej Eulogiusz; obok niego Puryszkiewicz.

W guberniach południowo-zachodnich (Podole, Wołyń, Ukraina) wypadki bandytyzmu trafiają się tylko sporadycznie, natomiast płoną bezustannie zbiory i zabudowania gospodarskie ziemian-Polaków. Co kilka dni nieledwie czerwona łuna widnieje na horyzoncie, a wyrządzone zbrodniczą ręką szkody są bardzo znaczne.

KRONIKA.

Lwów, 12 listopada.

— **Kalendarz.**
Środa (13 listopada):
Eugeniusza. — Wszerada. — Stachya.
Wschód słońca o godzinie 6·34 rano, zachód słońca o godzinie 3·44 po południu.

— **JE. P. Namiestnik, Andrzej hr. Potocki**, powrócił dzisiaj rano doLwowa.

— **JE. P. Prezydent wyższego sądu krajowego**, dr. Aleksander Tchorznicki, powrócił z wizytacyi sądu obwodowego w Stanisławowie i objął urzędowanie.

— **Fundacya Im. Cesarza Franciszka Józefa.** Rada powiatowa w Żydaczowie uchwaliła jednogłośnie na wniosek swego prezesa Edmunda hr. Dzieduszyckiego wstawiać corocznie do budżetu, począwszy od 1908 roku po wieczne czasy 400 K. na stypendyum Im. Cesarza Franciszka Józefa dla biednego ucznia z tegoż powiatu, który będzie uczęszczał do szkół przemysłowych w pierwszym rzędzie, a gdyby takiego nie było, to dla ucznia uczęszczającego do szkół gospodarczych, a wreszcie, gdyby i takiego kandydata brakło, dla ucznia gimnazyalnego. Stypendyum to zostało uchwalone celem uczczenia Jubileuszu 60-letnich Rządów Najj. Pana.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Dyecezya przemyska ob. łać. Zamianowani administratorami: ks. Franciszek Wikliński w Wesołej, ks. Ignacy Łaskawski w Krośnie, ks. Julian Beigert w Żmigrodzie starym. Konkurs rozpisano na opróżnione probostwa: w Krośnie, w Żmigrodzie starym i w Wesołej z terminem do 15 grudnia b. r. Przywilej noszenia rokiety i mantolety kanon. otrzymali: ks. Ludwik Kozłowski; dziekan pruchnicki i proboszcz w Tuligłowach; ks. Antoni Tyczyński, proboszcz w Albigowej. Odznaczony expositorio canonicali ks. Tytus Kasper Mermon, poddziekani liski i proboszcz w Wołkowej. Zamianowany poddziekanim rudnickim ks. Józef Tokarski, proboszcz w Stanach.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Karol Argasiński, rodem z Halicza, Julian Zajac, rodem z Bohutyna, Schepsel Wandel, rodem ze Lwowa, otrzymali na Uniwersytecie tutejszym stopień doktora praw.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We środę, dn. 13 b. m., prof. gimn. dr. K. Ciesielski: „Zarys botaniki“ część I. (z demonstracyami). Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 8, początek o godz. 6 wieczorem;

docent pryw. Uniw. dr. R. Negrusz: „Chemia nieorganiczna“ część I. (z demonstr.), Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 6, początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Na wydziale budownictwa lądowego** tutejszej Szkoły politechnicznej złożył p. Stanisław Filasiewicz drugi egzamin państwowy.

— **Dr. Konstanty Błachowski,** starszy lekarz sztabowy, złożył na ręce prezydenta miasta kwotę 100 K. na rzecz ubogich m. Lwowa.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Nowy sezon zebrań towarzyskich w „Kole“ zainauguruje w „Kole“ w najbliższy czwartek, 14 b. m., koncert z łaskawym współudziałem Pelagii hr. Skarbkówny (śpiew), p. Natalii Lowenhoff (fortepian), uczenicy prof. Michałowskiego; p. Władysława Kwiatkiewicza (deklamacya), pp. Józefa Manna (śpiew) i dr. Karola Liszniewskiego.

Bliższe warunki w osobistych zaproszeniach, które rozsyła sekretaryat „Koła“. Początek koncertu z uderzeniem godz. 8 wieczorem.

— **Z gal. Kasy oszczędności** otrzymujemy następujące pismo: „Szanowna Redakcyo! Na skutek niesumiennie i rozmyślnie rozpuszczanych wieści chciano wywołać run na naszą instytucyę w ubiegłym tygodniu. W stłumieniu i zażegnaniu tych niecnych zamysłów w poczuciu obywatelskiego obowiązku była nam szczerze pomocną cała prasa lwowska, za co też i Szanownej Redakcyi ślemy szczere podziękowanie“. Z poważaniem *Galic. Kasa oszczędności we Lwowie*, *Stroynowski*, *dr. Kwiatkowski.*

Budżet m. Lwowa. Na ostatniem posiedzeniu magistratu referent budżetowy radca Bolesław Ostrowski przedstawił dalsze pozycye budżetu na rok 1908. Uchwalono następujące rozchody: na reprezentacyę miasta, wybory do Sejmu i t. d. 44.464 koron, na płace i emolumenta urzędników i sług 881.575 koron, na dotacyę w gotówce na teatr miejski (konserwacya, asekuracya i t. d.) 24.129 koron, utrzymanie realności miejskich 76.026 koron, podatki i ekwiwalent należytości prawnych 37.095 koron, zapomogi dla urzędników i sług 22.000 koron, wynagrodzenia za czynności szczególne 360 koron, pensye emerytów, wdów i sierót 160.784 koron, dary z łaski dla funkcyonaryuszy niemających tytułu do emerytury 38.951 koron, koszta kancelaryjne, biblioteka urzędowa, miejskie biuro pracy i t. d. 107.779 koron, policya miejscowa 121.651 koron, policya sanitarna 196.414 koron, policya targowa 96.481 koron, policya ogniowa 132.263 koron, pobór i pomieszczenie wojska 39.604 koron, wydatki na kościoły 74.400 koron, na oświatę publiczną 1,682.938 koron, Zakład miejski sierót 70.387 koron, na cele dobroczynności publicznej 285.610 koron, drogi, bruki, chodniki i krawężniki 789.704 koron, plantacye i ogrody 69.477 koron, konserwacye koryt Pełtwi i Pasieki 2600 koron, czyszczenie i utrzymywanie kanałów publicznych 114.196 koron, oświetlenie miasta 202.934 koron, rekwizyta i materyały do robót publicznych 9825 koron, wydatki rozmaite, głównie subwencye na cele kultnralne i filantropijne 58.800 koron, odsetki od kapitałów biernych 1,135.866 koron, raty na umorzenie kapitałów biernych 215.874 koron, wreszcie w dziale wydatków nadzwyczajnych na pomnożenie dobra gminnego, jak dom nowy dla aresztów miejskich, budowa rakarni, zakład dla niszczenia padliny, budowa hali rybnej i t. d. preliminowano na 210.000 koron; wstawiono tu też 20.000 koron jako pierwszą ratę ceny kupna dla skarbu Państwa za odstąpienie (za kwotę 100.000 koron) skrzydła gmachu Dyrekcyi skarbu.

Reforma dobroczynności dla Izraelitów. Komisya ubogich, istniejąca przy gminie wyznaniowej izraelickiej we Lwowie, postanowiła na ostatniem posiedzeniu zreformować u siebie sposób opieki nad ubogimi, a to wedle zasad systemu t. zw. Alberfeldzkiego, zastosowanego przez magistrat miasta Lwowa względem ubogich chrześciańskich. Komisya wspomniana uprosiła członka swojego, radcę magistratu p. Aleksandra Ostrowskiego, by wypracował projekt reformy z uwzględnieniem stosunków miejscowych i środków maksymalnych gminy izraelickiej. Projekt ten będzie na najbliższem posiedzeniu komisyi przedłożony.

— **W Czytelni katolickiej** odbędzie się dn. 14 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem przedstawienie amatorskie. W program wchodzą: „Dwie blizny“ Fredry i „Qui pro quo“ Korzeniowskiego. Wstęp dla członków, ich rodzin i gości wprowadzonych.

— **Tow. łyżwiarskie** odbyło doroczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa, na którem przedewszystkiem zatwierdzono umowę, zawartą między wydziałem a gminą m. Lwowa, co do dzierżawy gruntów pod przyszły tor łyżwiarski, przylegających do stawu Pełczyńskiego. Po udzieleniu absolutoryum ustępującemu wydziałowi, wybrano nowy, mianowicie ponownie prezesem p. Łaszowskiego, wiceprezesem p. Derynga, oraz czterech członków wydziału.

— **Żyd. Instytut teologiczny we Lwowie.** Pod przewodnictwem dr. Schaffa odbyło się w naszem mieście zebranie, na którem ukonstytuował się komitet do zbierania składek na budowę własnego gmachu. W skład komitetu weszli: prezydyum zboru izrael., oraz pp. dr. Aschkenazy, Stroh, Russman, Reich i Wiktor Chajes. Na cel powyższy zebrano dotychczas około 65.000 koron.

— **Śmiertelny wypadek** na dworcu kolejowym we Lwowie miał według autentycznych relacyj przebieg następujący: Onegdaj w południe w czasie przesuwania wozów na torze bocznym, 27 letni przesuwacz wozów Włodzimierz Dudiak, wychodząc po sprzężeniu dwóch wozów z pośród nich potknął się i upadł, przyczem go wóz na miejscu śmiertelnie przejechał.

△ **Znaleziono.** Na ul. Halickiej znalazła p. Marya Flisowska mały zegarek damski; właścicielka odebrać go może przy ul. Zielonej l. 16.

W ul. Dąbrowskiego znalazł p. Józef Stobiecki torebkę czarną, zawierającą fotografiie dzieci, złotą bransoletę i inne drobiazgi.

△ **Zgubiono.** W nocy na niedzielę zgubiła p. Janina Sonotnicka w Kasynie urzędniczem lub wracając do domu na ul. Długosza, złotą podłużną broszkę. Złoty kolczyk z dyamentem zgubiła p. C. Schrentzlowa, a p. Salamon Schapira pugilares, zawierający 40 kor.

△ **Samobójstwo.** Na klamce od drzwi wchodowych swego mieszkania powiesił się wczoraj Antoni Paschek, czeladnik ślusarski, liczący 43 lat.

△ **Ucieczka aresztantki.** Stanisława Wróblewska prowadzona wczoraj przez dozorcę więziennego Harabę ze szpitala do więzienia sądu krajowego, zbiegła mu w drodze.

△ **Kronika policyjna.** Aresztowano wczoraj Stanisława Czuberskiego, za kradzież paltota w jednej z sal wykładowych na Uniwersytecie.

† **Franciszek Slęk,** kawaler orderu Żelaznej Korony, komandor papieskiego orderu św. Grzegorza, em. naczelny dyrektor Kasy oszczędności m. Krakowa zmarł, jak doniosły o tem telegramy, wczoraj w Krakowie.

Ś. p. Fr. Slęk zawdzięcza sobie samemu wybitne stanowisko, jakie zdobył. Syn ubogiej rodziny mieszczańskiej w Kańczudze, odbył studya we Lwowie, w czasie których przebywał również, jako pedagog, w domu hr. Starzeńskich. Wstąpiwszy następnie do Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń w Krakowie, przeszedł później do Kasy oszczędności, gdzie zajął wkrótce stanowisko dyrektora. Odtąd to dalsze jego życie splotło się z losami tej instytucyi, która rozwinęła się wkrótce w jedną z pierwszorzędnych. Racyonalna gospodarka zebrała po latach pracy milionowe fundusze; gdy przewyższyły określoną statutem wysokość, zaczęto używać nadwyżek na cele, którym całe społeczeństwo polskie z radością przyklasnęło. Podjęła więc Kasa idące w dziesiątki tysięcy wydatki na restauracyę Zygmuntowskiej kaplicy na Wawelu, podjęła również restauracyę kościoła św. Krzyża, wreszcie przeznaczyła blisko milion koron na opróżnienie z wojska Wawelu i znaczny, bo do 350.000 koron dochodzący fundusz na budowę Muzeum techniczno-przemysłowego. Do tych wszystkich wydatków wyszła inicyatywa od Franciszka Slęka. On też wprowadził w życie rubrykę, obejmującą corocznie wydatek kilkudziesięciu tysięcy koron z czystego zysku Kasy na humanitarne cele miejscowe. Ś. p. Slęk pracował też bardzo gorliwie około utworzenia instytucyi Banku ziemskiego w Poznaniu, około stworzenia domu akademickiego w Krakowie i Towarzystwa budowy tanich domów dla katolickich robotników. Powoływano go i zapraszano do każdej pracy społecznej, wierząc w powodzenie przy jego udziale: do Rady miasta Krakowa, rady zawiadowczej Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu i wielu innych.

Po przejściu w stan spoczynku dyrektor Slęk zamknął się w zaciszu prywatnem. Stan zdrowia jego zaczął podupadać, pogarszać się, aż nadszedł kres życiu wybitnego obywatela. Zmarły pozostawił wdowę i trzech synów: Franciszka, lekarza; Stefana, komisarza starostwa i Włodzimierza, słuchacza praw.

Z powodu śmierci ś. p. Slęka odbyło się wczoraj po południu nadzwyczajne posiedzenie wydziału wielkiego Kasy oszczędności miasta Krakowa. Przewodniczący wiceprezes Saare poświęcił gorące wspomnienie żałobne zmarłemu. Uchwalono urządzić pogrzeb na koszt Kasy, wysłać kondolencyę do rodziny i przeznaczyć zamiast wieńca 100 koron na Jubileuszowy szpital Bonifratrów.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: w Wiedniu, dr. Artur Mussil, radca Dworu i gener. inspektor zarządu monopolu tytoniowego.

— **Z zakładu w Kulparkowie** zbiegła umysłowo chora Zofia Kowbasiuk. Nieszczęśliwą przytrzymano na pl. Strzeleckim i odstawiono napowrót do Zakładu

— **Brylantowe gody.** Niezmiernie rzadką uroczystość brylantowych godów obchodzili w tych dniach państwo Bojanowscy, właściciele folwarku Maryanów, w Królestwie. Ze względu na bardzo podeszły wiek obojga państwa, on liczy dziewięćdziesiątą siódmą wiosnę, ona dziewięćdziesiątą trzecią, zaniechano uroczystości kościelnej. Akt odbył się w domu, w otoczeniu bardzo licznej rodziny. Zebranych potomków brylantowych jubilatów: dzieci, wnuków i prawnuków naliczono 57. Oboje pp. Bojanowscy cieszą się — jak na swój wiek podeszły — dobrem zdrowiem. P. Bojanowski chętnie opowiada o zamierzchłych czasach i o rewolucyi listopadowej, w której brał czynny udział.

— **Straszna katastrofa.** W Białobożnicy, w powiecie czortkowskim, usunęła się góra, z której kopano glinę i zasypała siedm osób. Dwie z nich uratowano, pięć zaś zginęło, a mianowicie 2 mężczyzn i trzy kobiety.

— **Wypadek kolejowy.** W Trzebini wydarzyło się wczoraj lekkie zderzenie dwóch towarowych pociągów, przyczem jeden konduktor doznał kontuzyi.

— **Strejk piekarzy.** Na zgromadzeniu pomocników piekarskich w Pradze uchwalono rozpocząć strejk w tych piekarniach, w których nie przyszło do porozumienia z majstrami. Liczba strejkujących wynosi 1400. Około 22 firm, zatrudniających 200 robotników zgodziło się na żądania pracujących.

— **Parycyda.** Na folwarku pod Białym Stokiem zamordowano baronowę Rozen, mąż jej zaś został podczas snu śmiertelnie zraniony. Sprawcą obu tych czynów jest syn zamordowanych, 17-letni uczeń szkoły realnej.

— **Schwytanie transportu broni i bomb.** Policya warszawska wpadła na trop wielkiego transportu broni. Przejęła mianowicie list pisany po żydowsku przez Majera Schönberga z Białegostoku do brata Natana Schönberga w Warszawie, że w Toruniu nabył transport 150 brauningów i 10 bomb. Natan Schönberg, zgodził się na zakupno proponowane mu przez brata i kazał transport przysłać do Warszawy. Policya pochwyciwszy list, przyłapała w Skierniewicach cały transport. Znaleziono istotnie 150 brauningów i 10 bomb, z których jedna ważyła ponad jeden pud. Saperzy wojskowi bomby odwieźli do Warszawy. Transport był przeznaczony dla Łodzi. Wskutek tego odkrycia uwięziono obu Schönbergów i około 40 osób.

Kronika prowincyonalna.

§ Z Trembowli donoszą: W dniu 23 października b. r. ukonstytuowało się w naszem mieście „Towarzystwo urzędnicze budowy tanich mieszkach“. Towarzystwo liczy na razie 33 członków, których liczba niezawodnie w najbliższej przyszłości się powiększy.

Kronika zagraniczna.

* Wręczenie królewskiego daru W Londynie wręczyła onegdaj deputacya kolonij południowo-afrykańskiej królowi angielskiemu Edwardowi największy w świecie dyament „Cullinan“. Dyament przybył na dworzec osobnym pociągiem pod osłoną tajnych agentów policyjnych i wyższych urzędników. Panowie ci wsiedli do zamkniętego powozu, który konwojowali do zamku tajni agenci na bicyklach. Na zamku czekał na tę ekspedycyę sztab tajnych agentów. Deputacyę z południowej Afryki zaprowadzono do prywatnych apartamentów królewskich, gdzie ją przyjął król w otoczeniu rodziny królewskiej. Była też przytem obecną królowa hiszpańska. Prowadzący deputacyę Ryszard Salomon wręczył królowi dyament i oświadczył, że dar ten jest dowodem lojalności południowej Afryki. Król Edward podziękował. Dyament waży, jak wiadomo, przeszło 3.025 karatów, t. j. około pół kilogr. i przedstawia wartość około 25 milionów koron.

* Z Paryża donoszą: Z powodu ostatnich zajść minister oświaty Briand zarządził zamknięcie fakultetu medycznego aż do 31 grudnia b. r.

* Genealogia Bergeraca. Przy ulicy Charonne w Paryżu odgrzebano śmiertelne szczątki wsławionego przez Rostanda poety Cyrano de Bergerac. Wielu historyków literatury dowodziło, że Cyrano był Gaskończykiem; otóż w wydanem świeżo dziełku „Savinien de Cyrano Bergerac, jego życie i dzieła“ Pierre Brun wykazuje, że Cyrano urodził się w Paryżu z ojca Gaskończyka; ten miał trzech synów, każdemu dał majątek ziemski, od którego przyjęli nazwę. Najstarszy zwał się Cyrano-Mauviéres, średni Cyrano de Bergerac (od miasteczka Bergerac w Dordogne), najmłodszy Cyrano Saint-Laurent. — Wszystkie trzy majątki leżały w pobliżu dóbr Chevreuse (ojciec Cyrana był zarządzającym posiadłościami ks. de Chevreuse); majątek, noszący w XVII. w. nazwę Bergerac, zwie się dzisiaj Sons Forets. Ojciec Sawiniana miał na imię Abel, matka mieniła się Espérance. Wzięli ślub 3 września 1612 r. w kościele St. Gervais w Paryżu.

Notatki literacko-artystyczne.

Wystawa Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych zostanie zamkniętą począwszy od środy z powodu urządzenia czwartej wystawy jesiennej. We środę przed południem zbiera się komisya *jury*.

Oskar Wilde: „Wachlarz lady Windermere“. Dramat dobrej kobiety. Przekład T. T. Brody. 1907. Nakład Feliksa Westa.

(z. s.) W dramacie tym (raczej komedyi) nie znajdzie czytelnik owej zmysłowo-mistycznej poezyi, pałającej żarem wschodniej namiętności,

jaką dysze jego „Salome“, zato rozkoszować się będzie wdziękiem obrazu wytwornie odtwarzającego angielskie życie towarzyskie, błyszczącym dowcipem wykwintnego dyalogu i zręcznym układem sytuacyj, przypominającym kunszt sceniczny komedyopisarzy francuskich z drugiej połowy upłynionego wieku. Całość, zyskująca wiele w dobrem przedstawieniu teatralnem, i w czytaniu zainteresuje niezawodnie licznych wielbicieli nieszczęśliwego, w kwiecie wieku zmarłego poety.

Z Filharmonii lwowskiej donoszą: O Leopoldzie Godowskim, którego koncert odbędzie się dnia 16 b. m., pisze *Wiener Neue musikalische Presse*: „Leopold Godowski dowiódł przez swoje nadzwyczajne wykonanie Appasionaty i dwóch Rapsodii Brahmsa op. 79 h i g-moll, że nietylko jest poetą, ale i niedoścignionym w technice. Wiemy, że preludya Chopina op. 28 należą do najtrudniejszych zadań w literaturze fortepianowej; Godowski grał je z biegłością godną największego podziwu, nie znajdując na tem polu wprost współzawodnika“.

Rozwój kolei w Galicyi. Nakładem wydziału Towarzystwa politechnicznego we Lwowie została wydana drukiem praca radcy Dworu Ludwika Wierzbickiego p. t.: „Rozwój sieci kolei żelaznych w Galicyi od r. 1847 (włącznie) do r. 1890“. Imię autora jest zbyt dobrze znane na polu naukowem tak wśród inżynierów, jak i przemysłowców. Dziełko powinno się znaleźć w ręku każdego pracującego tak w kolejnictwie, jak i we wszelkim przemyśle. Autor w formie przystępnej przechodzi rozwój kolejnictwa w Galicyi od pierwszych jego początków, t. j. roku 1830, dotykając w porządku chronologicznym wszystkich wybitniejszych momentów i okresów, informując o całości przedmiotu zuakomicie. Rok 1890, t. j. chwila, kiedy wszystkie koleje żelazne w Galicyi stały się własnością Państwa lub przeszły pod jego zarząd, zamyka pracę a zarazem pierwszy okres rozwoju sieci żelaznych, sięgający od r. 1847, t. j. otwarcia linii z Krakowa do Niepołomic po upaństwowieniu c. k. uprzywilejowanej kolei Karola Ludwika.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, po raz trzeci, „Mefistofeles“, opera w 4 aktach Boity; przedostatni gościnny występ H. Zboińskiej-Ruszkowskiej i występ A. Dianni.

We środę, po raz pierwszy (wznowienie) „Hamlet“, tragedya w 5 aktach Szekspira, z p. Adwentowiczem w roli tytułowej.

We czwartek, po raz czwarty, „Mefistofeles“, opera w 4 aktach A. Boity; ostatni i pożegnalny występ H. Zboińskiej-Ruszkowskiej i występ A. Dianni.

W piątek, po raz drugi, „Hamlet“, tragedya w 5 aktach Szekspira; z p. Chmielińskim w roli tytułowej.

W sobotę, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Uriel Akosta“, tragedya w 5 aktach K. Gutzkowa; z p. Żelazowskim w roli tytułowej.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 53, „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z p. Schupp.

W niedzielę, wyjątkowo o godz. 3 po południu. „Orfeusz w piekle“, opera komiczna w 4 aktach I. Offenbacha.

W niedzielę, wyjątkowo o godz. 7 wieczorem, po raz szósty, „Cyrano de Bergerac“, komedya romantyczna w 5 aktach F. Rostanda, z p. Chmielińskim w roli tytułowej.

W poniedziałek, po raz piąty, „Ich czworo“, tragedye ludzi głupich, w 3 aktach, przez Gabryelę Zapolską.

We wtorek, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Manon“, opera w 4 aktach Masseneta; gościnny występ Ireny Bohuss i A. Dianni.

We środę, po raz pierwszy, „Rycerze północy“ (Haermaeudene Paa Helgeland), dramat w 4 aktach H. Ibsena, tłumaczył A. Wysocki; w głównych rolach wystąpią pp.: Bednarzewska, Siemaszkowa, Żelazowski, Hierowski, Szobert, Antoniewski i Rasiński.

We czwartek, po raz pierwszy w bieżącym sezonie, „Eugeniusz Onegin“, opera w 4 aktach Czajkowskiego; gościnny występ Ireny Bohuss i A. Dianni.

W piątek, po raz drugi, „Rycerze północy“, dramat w 4 aktach H. Ibsena, tłumaczył A. Wysocki.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim rzeczywistych nauczycieli: Franciszka Nowosławskiego gimnazyum II. w Rzeszowie, dr. Jana Pyszkowskiego gimnazyum V. we Lwowie, Dymitra Wajcowicza gimnazyum w Stryju i Józefa Machowskiego gimnazyum I. w Rzeszowie i nadała im tytuł profesora; zatwierdziła wybór Stanisława Pałki, nauczyciela 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Bochni, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Bochni; zamianowała zastępcami nauczycieli: Antoniego Wróbla w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu; Jana Kołodzieja w gimnazyum II. w Rzeszowie; Edwarda Türschmida w gimnazyum w Dębicy; Bohdana Łuszczyńskiego i Adama Strokę w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Kętach; przeniosła zastępców nauczycieli w szkołach średnich: Włodzimierza Męcińskiego z gimnazyum w Brzeżanach do gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu; Adama Wilusza z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu do gimnazyum w Brzeżanach; zamianowała w szkołach ludowych: Izaaka Hofmanna nauczycielem religii izraelickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Borszczowie; Aloizego Kińzhubera nauczycielem 4-klasowej szkoły w Pistyniu; Mieczysława Malawskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Budyłowie; Kornelię Kulpińską nauczycielką 2-klasowej szkoły w Gwoździcu; Maryę Kornaszewską nauczycielką 2-klasowej szkoły w Różnowie; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Prosperę Kucharską w Hakowcach; Matyldę Südhoffównę w Dąbrowicy koło dworu; Franciszka Gutkę w Kłyżowie; przeniosła Waleryę Pacanowską nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Borku na równorzędną posadę do szkoły w Swiniarowie.

Rada szkolna krajowa ustanowiła posady nauczycieli religii mojżeszowej w 3-klasowych szkołach wydziałowych połączonych z 4-klasowemi szkołami pospolitemi w mieście Krakowie, a mianowicie: w szkole żeńskiej im. Klementyny Tańskiej; w szkole żeńskiej im. Cesarzowej Elżbiety; w szkole męskiej im. Cesarza Franciszka Józefa I., tudzież posadę nauczyciela religii izraelickiej w 3-klasowej szkole wydziałowej męskiej połączonej z pospolitą w Jaśle.

P. Minister Wyznań i Oświaty reskryptem z dnia 24 września b. r. nadał prywatnej 3-klasowej szkole wydziałowej żeńskiej, utrzymywanej przez Zgromadzenie S. S. Opatrzności pod wezwaniem św. Teresy we Lwowie, w myśl § 72 państwowej ustawy szkolnej z dnia 14 maja 1869 Dz. p. p. nr. 62 prawo publiczności począwszy od roku szkolnego 1907 8 z tem ograniczeniem, że szkoła ta uprawnioną jest do wydawania świadectw mających ważność publiczną tylko własnym uczenicom. a nie prywatystkom.

Rada szkolna krajowa zorganizowała jednoklasowe szkoły: w Turce na przedmieściu „Turka średnia“ w okręgu tureckim i w Wolicy okręgu podhajeckim, oraz przekształciła na dwuklasowe: 1-klasową szkołę w Targowicy polnej w okręgu tłumackim; 1-klasową szkołę w Czerczu, w okręgu rohatyńskim.

Rada szkolna krajowa postanowiła budowę 1-klasowej szkoły w Podlesiu w okręgu buczackim, oraz przyznała gminie Lubień mały w okręgu grodeckim bezprocentową pożyczkę w kwocie 6.000 k. na budowę szkoły.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Julius Ippoldt und Adolf Stylo. Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen. III. Teil. VII. Klasse. Preis gebunden 4 kor. 60 hal. We Lwowie 1907. Nakładem K. S. Jakubowskiego“ w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich, a nadto zaleciła książkę p. t. „Ilustrowane dzieje piśmiennictwa polskiego, przystępnie opowiedział Wiktor Doleżan. Poznań. Nakład drukarni i księgarni św. Wojciecha, 1906“ do zakupna do bibliotek szkolnych okręgowych.

Ochrona młodzieży.

Wczoraj o godz. 6 wieczorem odbyło się w ratuszu drugie posiedzenie ankiety w sprawie ochrony młodzieży.

Dr. Starzewski referent sprawy będącej przedmiotem obrad zebrania, omówiwszy rzeczowo i szeroko to złe, któremu społeczeństwo nasze zaradzić powinno, postawił następujące wnioski:

1. W miastach większych, posiadających więcej niż jedną szkołę średnią, należy zamiast odznak na czapce wprowadzić dla każdej szkoły odmienne barwy wyłogów przy mundurkach szkolnych.

2. Każdy student szkół średnich powinien posiadać i zawsze nosić przy sobie książeczkę legitymacyjną.

3. Organa policyi winny ściśle dozorować lokale, do których uczęszczanie studentom szkół średnich, wedle przepisów szkolnych, jest wzbronione. I jeżeli w takim lokalu studenta napotkają, winny w sposób jak najbardziej przyzwoity i dyskretny odebrać od niego książeczkę legitymacyjną i odesłać ją z zachowaniem również jak najściślejszej dyskrecyi Towarzystwu ochrony młodzieży, podając bliższe szczegóły, wśród jakich okoliczności książeczka legitymacyjna została skonfiskowana.

4. Jakakolwiek dalsza ingerencya organów policyi jest bezwarunkowo wykluczona, o ile naturalnie nie zachodzą tego rodzaju okoliczności, że policya jako organ bezpieczeństwa i porządku publicznego, bez względu na osobę i bezwarunkowo wkraczać jest obowiązana.

5. Młodzieniec ubrany w mundurek szkolny, spotkany przez organa policyjne w miejscu zakazanem, a nie mogący się wylegitymować, że istotnie jest studentem, ma być traktowany przez organa policyjne aż do wylegitymowania się, jak ktoś, kto nieprawnie podszywa się pod mundur studenta. Tak samo na odwrót mogą organa policyi żądać od młodzieńców wyglądających na studentów, przebywających w miejscach studentom zakazanych, wylegitymowania się, że nie są studentami szkół średnich.

6. Towarzystwo Ochrony młodzieży przy zachowaniu jak najściślejszej dyskrecyi zwraca legitymacyę studenta, nadesłaną mu przez policyę, ojcu lub opiekunowi. W tym celu wzywa opiekę domową, aby stawiła się osobiście w lokalu Towarzystwa w pewnym oznaczonym czasie. Przy tej sposobności informuje ją, w jakich okolicznościach legitymacya studentowi została skonfiskowaną, zwraca uwagę na potrzebę ściślejszego nadzoru domowego i ostrzega, że gdyby powtórnie legitymacya studentowi została skonfiskowana, będzie odesłana dyrekcyi szkoły do urzędowego użytku.

7. W wypadkach stwierdzenia przez Towarzystwo Ochrony młodzieży zupełnego braku opieki domowej, albo opieki nieodpowiedniej, będzie zadaniem Towarzystwa Ochrony młodzieży w granicach możności i środków, jakimi rozporządza, takiemu chłopcu opiekę domową zastąpić, względnie o nią się wystarać.

8. Ankieta wyraża zapatrywania, że należy właścicieli lokalów, w których przebywanie studentom szkół średnich jest wzbronione, a stwierdzone zostanie, że studentów systematycznie goszczą, pociągać do odpowiedzialności w myśl wniosków Magistratu na podstawie §§ 30 i 36 statutu m. Lwowa.

9. Rzeczą Towarzystwa Ochrony młodzieży w porozumieniu w Towarzystwem zabaw ruchowych i dyrekcyami szkół średnich, będzie postarać się, aby młodzieży szkolnej dostarczyć godziwych zajęć i rozrywek w chwilach wolnych od nauki.

Wnioski referenta wywołały bardzo ożywioną dyskusyę.

P. Dworski, przypomniawszy na wstępie z przed lat usiłowania skierowane do stworzenia „deputacyi szkolnej“, organu przewidzianego ustawą, a mającego na celu nadzór nad młodzieżą szkolną, oświadcza, iż władze szkolne zajęły swego czasu stanowisko przeciwne wszelkim środkom nadzorczo-policyjnym, a natomiast z największą radością witały i witają akcye skierowane ku rozbudzeniu w młodzieży ideałów, porywów artystycznych, przez ułatwienie jej zwiedzania wystaw i zbiorów artystycznych. Dodatnim czynnikiem, zdaniem mowcy, są także przedstawienia teatralne.

W dalszym ciągu kładzie mowca nacisk na zabawy ruchowe i sportowe, oraz na wycieczki, celem poznania kraju. Przechodząc do omówienia wniosków uważa mowca środki przytoczone przez nie, za środki *ex post*, któreby właściwie prostować miały coś skrzywionego, radzi więc znaleźć środki zapobiegawcze, przyczem zaznacza, iż władze szkolne bardzo sumiennie stosują wobec młodzieży środki dyscyplinarne. Za ważniejszą od kwestyi uczęszczania młodzieży do szynków, uważa mowca sprawę uczęszczania młodzieży do lupanarów i stwierdza, iż w niektórych miejscowościach gorzej się dzieje, niż we Lwowie. W końcu mowca omawia sprawę lekarzy szkolnych.

Dr. Dylewski, przyznawszy do pewnego stopnia słuszność poglądom p. Frylinga, przeciwnego legitymacyom, odznakom na mundurkach i dozorowi policyjnemu — oświadcza się za wnioskiem referenta.

Dr. Reinlender radzi podzielić sprawę na dwie kwestye: nadzoru nad młodzieżą i nadzoru nad szynkami.

W dalszej dyskusyi zabierali głos pp.: Bol. Lewicki, radca mag. Jakubowski, dyr. Lukas, dr. Waldman, rektor Gryziecki, dr. Pisek i dr. Mikołajski. Uchwały odroczono do chwili poznania opinii komisyi prawniczej Rady miejskiej.

TANGER.

(Ciąg dalszy).

Okazalszych budynków nie posiada Tanger prawie żadnych, co najwyżej możnaby do nich zaliczyć kilka meczetów i hoteli. Te ostatnie zbudowane i urządzone na sposób europejski, są w jesieni i w zimie przepełnione Europejczykami, a zwłaszcza Anglikami, albowiem klimat tutejszy jest nadzwyczaj łagodny i już od szeregu lat uważany jest Tanger, jako zimowe miejsce klimatyczne. Również i w lecie temperatura jest umiarkowaną, do czego przyczyniają się ożywcze wiatry morskie, oraz zasłonięcie pasmem gór od strony pustyni. Najwyższa temperatura nie przenosi 32° C.

Zarówno kościół katolicki, jak i szpital europejski — wprawdzie nie wielki, ale nadzwyczaj starannie urządzony, utrzymywane są kosztem Francyi, Portugalii i Włoch.

Plac główny, a właściwie jedyny w Tangerze, przecięty jest długą ulicą, która od wybrzeża morskiego wznosząc się pod górę przechodzi przez całe miasto. Jestto plac mający kształt prostokąta, otoczony sklepikami. Z jednej strony placu znajduje się fontanna, do koła której zawsze pełno osób przychodzących z dzbanami po wodę; z drugiej o każdej porze dnia widzieć można grupę kobiet z osłoniętemi starannie twarzami, które siedząc na ziemi sprzedają chleb, ryby i owoce. Na tym placu znajdują się domy poselstw europejskich, wzniesione wśród prześlicznych ogrodów, które wśród nagromadzonych w nieładzie domów maurytańskich wyglądają jak prawdziwe pałace. Niektóre z poselstw jak niemieckie i włoskie mieszczą się poza murami miasta. Na placu głównym skupia się całe życie Tangeru. Tu napotykamy na kawiarnie i jedyną w mieście aptekę, tu zbierają się półnadzy ulicznicy, bogaci maurowie tworzą coś w rodzaju „czarnej giełdy“, żydzi wiecznie jakiemiś nteresami zajęci, tragarze arabscy, urzędnicy poselstw i konsulatów, tłumacze, żebracy i t. d. Tu spotykają się z sobą kuryer sułtański, listonosz roznoszący dzienniki i listy, piękna mieszkanka haremu i prawdziwa małżonka dygnitarza marokkańskiego. Dźwięki fortepianu rozlegające się z okien mieszkania konsula, mieszają się z jednostajnym, żałośnym a monotonnym spiewem *muezyna* w pobliskim meczecie. Słowem jestto miejsce, na którem ostatnie fale europejskiej cywilizacyi, stykają się z afrykańskiem barbarzyństwem.

Za murami miasta, znajduje się na pochyłości wzgórza, inny plac nie otoczony jednak budynkami. Jest to t. z. *Soc de Barra* czyli targ zewnętrzny, na którem uwydatnia się najjaskrawiej charakter całego kraju. Jestto wielka przestrzeń ziemi, naga, w środku której znajduje się grobowiec jakiegoś świętego maurytańskiego, który tworzą cztery białe mury zakończone okrągłą kopułą. Wczesnym rankiem schodzą się tu mieszkańcy okolicznych wiosek przynosząc na sprzedaż zboże, owoce, drób, mleko, ser, mięso i t. p. W jednej stronie placu rozsiadła się gromadka przekupek arabskich przed wielkimi stosami rozmaitych jarzyn, zachwalających swój towar i sprzeczających się między sobą niegorzej od swych lwowskich koleżanek. Targowanie i kupowanie odbywa się wśród nieustannych wrzasków, z którymi miesza się ryk bydła, wielbłądów i osłów. Wszystko to jednak przygłusza piskliwy ton piszczałek i odgłos bębnów oraz kastanietów wydobywający się z licznych bud jarmarcznych.

Wieczorem Soc de Barra zmienia swoją fizyognomię. Naokoło grobowca świętego leżą długim szeregiem wielbłądy mające dnia następnego wyruszyć w głąb kraju, a obok nich kilkunastu przewodników siedzi obok starca opowiadającego jakąś bajkę. Cały plac roi się od ludu, który przyszedł tu odpocząć i rozweselić się po trudach całodziennych, a słuszność każe przyznać, iż na brak rozrywek nie można narzekać. Pełno tu opowiadaczy bajek, poskromicieli węży, kuglarzy wprowadzających nieraz widza w podziw, szermierzy, linoskoczków i t. d. Wśród tego tłumu widnieją gdzieniegdzie jakrawe mundury żołnierzy poselstw, czarne cylindry europejczyków i parasolki żon konsulów. Tu grupa arabów, młodych chłopców i starszych mężczyzn, zabawia się grą w piłkę, tam znów kilkunastu jeźdźców uprawia harce, w innem zaś miejscu kilku murzynów przy dźwiękach piszczałki i bębna produkuje się tańcami narodowymi. Huk strzałów, wrzaski i okrzyki kobiet oraz dzieci wyrażających w ten sposób swój zapał, dzwoneczki przekupniów limoniady, dźwięki nielitościwej muzyki, tworzą niesłychaną wrzawę, która dodaje jeszcze więcej dzikości temu niezwykłemu obrazowi, oświeconemu promieniami zachodzącego słońca.

Kasba czyli zamek, położony na wzgórzu nad miastem, składa się z grupy budynków opasanych starymi murami. W budynkach umieszczona jest załoga, w innych mieszczą się składy amunicyi a w jednym więzienie. Żołnierze w podartych mundurach, przeważnie boso, robią przykre wrażenie. Za to widok z Kasby jest malowniczy. Jednem spojrzeniem ogarnia się całe miasto, które ciągnąc się od murów Kasby najprzód w dół się spuszcza, a następnie na inne wzgórza wstępuje. Oko ucieka niemal od całej tej śnieżnej białości, na której gdzieniegdzie tylko jakieś drzewo figowe, uwięzione pomiędzy murami tworzy plamkę zieloną. Widać ztąd tarasy wszystkich domów, minarety meczetów, chorągwie poselstw i konsulatów, baszty murów, płaski brzeg morski i niezmierzoną przestrzeń oceanu; jest to obraz rozległy, spokojny, wspaniały, zdolny ukoić nawet wielką boleść. Ciszę panującą na wzgórzu przerywa

tylko od czasu do czasu drżący lecz donośny głos *muezina*, który z galeryi minaretu zwołuje wiernych na modlitwę, głosząc na cztery strony świata imiona Ałłaha i Mahometa.

Dokoła murów otaczających miasto, ciągną się ogrody i sady, należące po największej części do konsulów, pokryte bujną roślinnością. Szeregi aloesów podobnych do olbrzymich lanc; figi indyjskie o liściach grubych na kilka centymetrów; figi zwyczajne nadzwyczaj rozłożyste; dęby, akacye, oleandry i mirty tworzą wraz z bluszczem, chmielem i winoroślą gąszcz do nieprzebycia. Tu i ówdzie jakiś domek biały, na pół ukryty pomiędzy drzewami i jakaś studnia — oto jedyne wskazówki pracy i własności.

Po za tym pasem ogrodów i sadów nie ma już ani drzew, ani domów, ani parków. Wzgórza, zielone doliny, na których pasie się jakaś trzoda — oto wszystko co widać, jak daleko oko sięga.

Ludność Tangeru, dochodząca do 26.000 mieszkańców, składa się z wszystkich plemion, zamieszkujących cesarstwo marokkańskie, a więc: Arabów, Maurów, Kabylów, Murzynów, Rufiotów, którzy mają być potomkami Wandalów, Żydów i nielicznej garstki Europejczyków. Najliczniejszymi są Maurowie, którzy zajmują wszystkie wyższe stanowiska urzędnicze i wojskowe, jednakże oprócz zewnętrznego wyglądu nie posiadają oni nic z właściwości swych przodków, którzy w czasach średniowiecznych stworzyli tak wysoką kulturę w Hiszpanii. Chciwość, chytrość, zazdrość i obłuda, ponadto zupełna obojętność dla wszystkiego, gdzie nie wchodzą w grę pieniądze, oto główne cechy dzisiejszych Maurów, u których nawet patryotyzm zdaje się nie istnieć. Maurytanki, które w czasach średniowiecznych zajmowały w nauce i sztuce takie samo stanowisko, jak obecnie kobiety u najbardziej cywilizowanych narodów, zeszły podobnie, jak w całym oryentalno-mahometańskim świecie na przedmiot męzkich uciech i rozrywek, stały się poprostu pogrążonemi w ciemnocie niewolnicami.

(Dokończenie nastąpi).

Stanisław Bobelak.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 10 listopada.

Decyzya podwyższenia stopy procentowej, jaką powzięła Rada generalna Banku austro-węgierskiego, nie nastąpiła wcale wskutek bezpośredniego odbicia się przesilenia amerykańskiego na austryackich targach, lecz jedynie z konieczności dorównania pod tym względem innym europejskim państwowym bankom, gdzie stopa procentowa jest daleko wyższą. Ze wszystkich stolic państw europejskich nadchodzą wiadomości o podwyższeniu stopy procentowej, która tam obecnie obowiązuje w wysokości 7 do 9. — Jest ona tedy wyższą od uchwalonej obecnie przez Bank austro-węgierski.

Bank angielski, ustalając obecnie tak wysoką cenę pieniądza, skłonny jest w danym razie cenę tę jeszcze bardziej podwyższyć, nawet do 9 procent a to w tym celu, aby sparaliżować amerykańskie dążności sprowadzania złota z Europy. Jest to jednak kwestyą, czy podnoszenie do takiej wysokości stopy procentowej, w Anglii niesłychanej, wywrze skutek. pożądany Eksportowy handel angielski dochodzi do sumy jednego miljarda funtów szterlingów w złocie rocznie. Równa się zatem d z i e n n e j sumie eksportu i importu towarów to, co dotąd wogóle Londyn w złocie wysłał do Ameryki. Podwyższenie stopy procentowej w Anglii wobec tego rodzaju obrotu handlowego jest przedewszystkiem podcięciem handlu angielskiego, który opierał się dotąd na bardzo subtelnie obmyślanym i zorganizowanym kredycie. Ameryki nie odstraszy wcale obowiązująca obecnie stopa procentowa londyńska, nawet wówczas, gdyby ona choćby do 9 podwyższoną została, gdyż cena pieniądza w Nowym Jorku, gdzie wszystko obecnie złotem a nie czekami płacić się musi, dochodzi do 30 procent. Jedynym skutecznym, najwłaściwszym sposobem pozbycia się wpływów wszelkich przesileń finansowych amerykańskich na targi europejskie, byłoby, gdyby Europa bardziej rezerwująco zachowywała się wobec emisyi walorów amerykańskich.

Na podstawie tylko d w ó c h wymagań, może Ameryka żądać od Europy złota, a mianowicie, na podstawie słusznych żądań wyrównania należytości za towary i na podstawie wpływów, osiągniętych z emisyi walorów amerykańskich. Co do towarów, to olbrzymią należytość równoważą prawie zupełnie traty finansowe, a co do emisyi, cała prawie gotówka uzyskana za walory amerykańskie, dawno już odesłana została ze wszystkich europejskich banków. Ameryka zatem nie ma już prawie żadnej należytości do żądania w Europie, może jedynie pożyczać złoto — a pożyczać je będzie póty, póki banki europejskie złota tego choćby na najwyższy procent pożyczać jej będą, gdyż ów najwyższy nawet procent europejski nie dojdzie nigdy do wysokości procentu, obecnie obowiązującego w Ameryce. I dlatego właśnie najbardziej z banków konserwatywny Bank francuski nieznacznie tylko podwyższył swoją stopę procentową.

Stosunki w Ameryce już się nieco zmieniły. Zrozumiano tam, że nie można już wiele liczyć w dalszym ciągu na złoto europejskie. Miliarderzy złożyli miliony do banków, rząd puścił w obieg wiele złota, a z Paryża nadeszła poważna wiadomość, że amerykańscy finansiści stornowali liczne swe zamówienia złota w Londynie i w Paryżu, tak, że wstrzymane zostały znaczniejsze wysyłki tego drogiego kruszcu.

Jak silna jest sytuacya pieniężna na targu paryskim, dowodzi fakt, iż ogłoszoną emisyę 50 milionów pożyczki państwowej brazylijskiej, pokryto kilkakrotnie w tych dniach. Nawet tak wielkie amerykańskie przesilenie nie zdołało zatem zrazić kapitalistów do amerykańskich walorów.

Uprzyw. galic. Bank hipoteczny we Lwowie podnosi stopę procentową od 15 listopada b. r. od wkładek na książeczki rachunku bieżącego o pół procent, to jest na $4^3/_4$ procent.

OSTATNIA POCZTA.

— Jak donosi jedna z wiedeńskich korespondencyj przyszło wczoraj przed południem do s t a r c i a m i ę d z y s t u d e n t a m i w ł o s k i m i a n i e m i e c k i m i na Uniwersytecie tamtejszym. Włosi, którym nie udzielono sali na zgromadzenie, przyszedłszy na Uniwersytet urządzili demonstracyę, podczas której jeden z nich wygłaszał mowę; Niemcy śpiewali równocześnie *Wacht am Rhein*. Włosi odśpiewali następnie pieśni włoskie; powstał zgiełk. Niemcy obsadzili rampę uniwersytecką. Włosi wyparci ztamtąd udali się przed parlament, demonstrując za utworzeniem włoskiego Uniwersytetu w Austryi.

W dalszym ciągu donoszą: Studentom włoskim nie udało się wtargnąć do parlamentu, przeszkodziła temu bowiem policya. Studenci widząc, że nic nie wskórają, rozeszli się. Dzienniki donoszą, że rektor celem przeszkodzenia ponowieniu się zajść oświadczył, że dziś Uniwersytet będzie zamknięty.

Studenci włoscy oświadczyli, że ich manifestacye nie są skierowane przeciwko studentom niemieckim, lecz mają na celu tylko przyspieszenie utworzenia Uniwersytetu włoskiego w Austryi.

Także w Grazu kilkuset studentów włoskich zgromadziło się wczoraj przed południem przed salami wykładowemi na wydziale prawniczym i przeszkadzało w odbywaniu się wykładów. Manifestacya ta miała te same, co wiedeńska, pobudki.

— W Budapeszcie ukonstytuowała się wczoraj k r a j o w a p a r t y a c h r z e ś c i a ń s k o - s p o ł e c z n a.

— Jak doniesiono z Tulonu, między papierami znalezionymi podczas rewizyi w m i e s z k a n i u Ullma w y k r y t o jeden list, z którego wynika, że Ullmo ofiarował Niemcom na sprzedaż ważne dokumenty. List ten znajduje się w rękach sędziego śledczego w Paryżu.

— S o b r a n i e b u ł g a r s k i e rozpoczęło wczoraj dyskusyę adresową. Podczas mowy przywódcy radykalnych demokratów, Zanowa, który w ostrych słowach zarzucił zarządowi wielokrotne pogwałcenie konstytucyi i ustaw krajowych przyszło do burzliwej sceny, gdy Zanow oświadczył, że polityka rządu wywołała demonstracye przeciw księciu w styczniu b. r. Kilku posłów rządowych przemocą zepchnęło Zanowa z trybuny. Powstał niezmierny hałas, posiedzenie musiano przerwać.

— R z ą d c z a r n o g ó r s k i w komunikacie umieszczonym w *Dzienniku urzędowym* oświadcza, że wpadł na trop zbrodni, której dokonanie mogłoby sprowadzić wielkie nieszczęście dla Czarnogóry. Wiadomość o tym zbrodniczym planie wzburzyła żywo i dotknęła wszystkich Czarnogórców. Komunikat podaje dalej znane już szczegóły wykrytego spisku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 12 listopada. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów, w chwili, gdy PP. Ministrowie w galowym stroju wstąpili na salę, rozległy się huczne, kilkakrotnie odnawiające się oklaski, gdy z drugiej strony czescy radykali i niektórzy posłowie socyalno-demokratyczni wznieśli długotrwałe, hałaśliwe protesty.

Nowi PP. Ministrowie odbierają gratulacye.

Wśród ciągłej wrzawy ze strony czeskich radykałów, P. Prezydent Ministrów bar. B e c k przedstawia Izbie nowomianowanych PP. Ministrów. (Huczne oklaski).

Mimo kilkakrotnych upomnień ze strony P. Prezydenta Izby, czas jakiś trwa jeszcze hałaśliwa demonstracya czeskich radykałów.

Po załatwieniu wpływów czeski socyalny demokrata p. N e m e c wspomina o rekonstrukcyi gabinetu i protestuje w imieniu pracującej ludności czeskiej jakoteż wszystkich żywiołów wolnościowych narodu czeskiego przeciw mianowaniu p. Praszka, który zdeklarował się jako wróg reformy wyborczej i wróg robotników, Ministrem-rodakiem czeskim. Mowca wnosi, aby celem dania Rządowi sposobności do rozwinięcia swego programu, otwarto dyskusyę nad dzisiejszem oświadczeniem Rządu w sprawie rekonstrukcyi gabinetu.

Wniosek ten odrzucono.

P. K l o f a c z protestował po czesku w imieniu czeskich radykałów przeciwko wstąpieniu obu Ministrów czeskich do gabinetu.

Po odpowiedzi P. Ministra sprawiedliwości na interpelacye, Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad wnioskami nagłymi w sprawie zaopatrzenia ubogich rodzin rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe

---

Wybór nowego prezesa Koła polskiego.

Wiedeń, 12 listopada. Przy dzisiejszym w y b o r z e p r e z e s a K o ł a p o l s k i e g o padło 43 głosów z pomiędzy 49 obecnych członków Koła na dr. G ł ą b i ń k i e g o.

P. dr. G ł ą b i ń s k i oświadczył, że wybór przyjmuje i rzekł przytem, według *Poln. Korrespondenz*, co następuje:

„Będę starał się usprawiedliwić położone we mnie zaufanie i proszą panów o poparcie. Godność przewodniczącego organizacyi narodowo-demokratycznej w kraju i unii demokratycznej w Kole polskiem, z dniem dzisiejszym składam, aby odtąd działać jedynie dla Koła polskiego, bez różnicy poszczególnych jego frakcyi. Nie posiadam wprawdzie tego doświadczenia polititycznego, co moi poprzednicy, gdy jednak zmieniona sytuacya polityczna stawia mnie na ten urząd tak odpowiedzialny, pragnę przedewszystkiem wyrazić uznanie mojemu poprzednikowi w urzędzie za jego lojalność polityczną, którą okazał w czasach ostatnich.

Polityka nasza i nadal opierać się będzie na tradycyjnej lojalności wobec Najj. Pana, Dynastyi i Państwa, będziemy i nadal uchwalali „konieczności państwowe“, musimy jednak z całym naciskiem występować za interesami naszego kraju. Przedewszystkiem należy strzedz powagi Koła polskiego jako przedstawicielstwa narodu i kraju. We wszystkich ważnych kwestyach politycznych Koło polskie na równi z innemi wielkiemi stronnictwami musi mieć głos decydujący. Musimy domagać się od Rządu zupełnego poszanowania uchwał Sejmu galicyjskiego.

Nie możemy dopuścić do tego, aby uchwały naszego Sejmu, jak to nieraz się zdarzało, pozostawały bez wszelkiej odpowiedzi, i abyśmy byli uważani za natrętnych petentów. To sprzeciwia się naszej idei autonomistycznej, do której urzeczywistnienia dążymy. Musimy też domagać się od Rządu, żeby przyswoił sobie zasady szczerze demokratyczne. Nie będziemy tolerowali nadużyć i szykan administracyjnych lub fiskalnych; żądamy równego traktowania wszystkich klas społecznych. Użyjemy całego swego wpływu na zabezpieczenie i rozwój naszych praw narodowych i autonomicznych. Wobec innych narodowości, nie wyłączając Rusinów, będziemy zawsze lojalnie postępowali i starać się będziemy o usunięcie istniejących różnic. Szczególnie serdecznym stać się musi nasz stosunek do polskiego stronnictwa ludowego, aż usiłowania, zmierzające do zjednoczenia Koła polskiego ze stronnictwem ludowem będą uwieńczone pomyślnym rezultatem.

W nadziei, że mimo chwilowych nieporozumień wszyscy członkowie Koła polskiego znowu ściśle złączą się w energicznej pracy, obejmuję z dniem dzisiejszym swój urząd“.

Kraków, 12 listopada. *(Tel. pryw.).* Tutejszy sąd krajowy karny odstawił wczoraj wieczorem do Wiednia Wandę Dobrodzicką, obwinioną o zamach na generał-gubernatora Skałłona. Odstawienie nastąpiło skutkiem zarządzenia Najwyższego Trybunału, który delegował sąd wiedeński do przeprowadzenia rozprawy w miejsce krakowskiego.

Kraków, 12 listopada. *(Tel. pryw.).* Policya uwięziła i odstawiła do sądu kupca Freilicha, który zgłosił się przed kilkoma dniami i podał, że zgubił 12 torebek z brylantami, wartości 90.000 kor. Aresztowano go z powodu silnych poszlak, że sam ukrył brylanty na szkodę antwerpskich kupców, od których pobrał je celem sprzedaży.

Wiedeń, 12 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan w uznaniu za wydatną służbę w służbie sądowej nadał order Żelaznej Korony III. klasy: Prokuratorowi Państwa w Krakowie Romanowi D o l i ń s k i e m u, wiceprezydentowi sądu krajowego w Czerniowcach Aleksandrowi A r t y m o w i c z o w i i prokuratorowi VI. rangi w Tarnopolu Wiktorowi P i w o c k i e m u; krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa: radcy sądu krajowego Hieronimowi B ł o n a r o w i c z o w i w Krakowie, radcy sądu i naczelnikowi sądu powiatowego w Wieliczce Hugonowi H e n o c h o w i, radcy sądu krajowego Stefanowi K r y w u l t o w i w Wadowicach, radcy sądowemu i naczelnikowi sądu powiatowego dr. Karolowi B i e g a ń s k i e m u w Bochni, radcy sądu krajowego Karolowi K o p i e t z o w i w Przemyślu, radcy sądu krajowego Józefowi K a z a n o w i c z o w i w Stanisławowie, radcy sądu krajowego i naczelnikowi sądu powiatowego Kazimierzowi W o y n i e w Kałuszu i zastępcy nadprokuratora w VII. randze Adamowi Juliuszowi S c h n e i d r o w i we Lwowie; tytuł i charakter radcy Dworu: wiceprezydentowi sądu krajowego w Krakowie Dyonizemu P o g o r z e l s k i e m u, radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie Tytusowi Z a j ą c z k o w s k i e m u; tytuł i charakter radców wyższego sądu krajowego radcom sądu krajowego: Adolfowi Ö h l o w i w Czerniowcach, Janowi H i r s c h o w i we Lwowie, Teodorowi G r i b o w s k i e m u w Czerniowcach, Janowi G a r l i c k i e m u we Lwowie; tytuł i charakter radcy sądu krajowego sekretarzom: Kazimierzowi W i t k o w s k i e m u w Krakowie i Józefowi Adamowi H a y m a n o w i we Lwowie; złoty krzyż zasługi z koroną: starszemu naczelnikowi kancelaryi Ignacemu K u b a l o w i w Rzeszowie, starszemu oficyałowi Adolfowi W y s o c z a ń s k i e m u w Krakowie i starszemu naczelnikowi kancelaryi Aloizemu K o h l o w i w Złoczowie; złoty krzyż zasługi: oficyałom kancelaryjnym: Józefowi K o c z y r k i e w i c z o w i w Jarosławiu i Edwardowi H o f f m a n n o w i w Stryju.

Tanger, 12 listopada. Trzy łodzie torpedowe odpłyną z powrotem do Francyi.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 12 listopada. *(Tel. pryw.)* W znanej sprawie Ułanowskiego skazano za nieprzeszkadzanie w jego zabójstwie Józefa Niemirowskiego i Jana Nowakowskiego na pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów i roty aresztanckie przez półtora roku, Bronisława Malinowskiego na 6 miesięcy więzienia. Józefa Warpachowskiego uniewinniono. Skazani podadzą skargę kasacyjną do senatu.

Warszawa, 12 listopada. *(Tel. pryw.).* Gen. gubernator zawiesił na czas trwania stanu wojennnego działalność Tow. polskich nauczycieli szkół handlowych m. Warszawy.

Dokonano rewizyi w lokalu zarządu Związku szkół handlowych, gdzie aresztowano członków zarządu i zabrano wszystkie księgi. Prócz tego aresztowano 35 członków Związku.

Łódź, 12 listopada. *(Tel. pryw.).* Śmiertelnie zraniono robotnika Wańkowicza, a siekierą zabito majstra fabrycznego Bernatowicza.

Jako przyczynę zniesienia łódzkiej frakcyi rewolucyjnej P. P. S. podaje komitet centralny obojętność robotników, bo z 12.000 zostało obecnie tylko 5.000, a jako ważniejszą jeszcze to, że wielu wśród nich byli to ludzie podli, uważający kasę partyi za własność osobistą. Wspierali oni bandytów, posługiwali się strasznym terrorem dla celów własnych; wreszcie kilku wybitnych członków bez pozwolenia organizacyi dokonało napadu na kasyera kolei łódzkiej, któremu zabrali 22.000 rubli.

Wilno, 12 listopada. *(Tel. pryw.).* Onegdaj w teatrze wileńskim wystawiono „Wesele“ Wyspiańskiego; publiczność przyjęła je z niebywałym entuzyazmem.

Radom, 12 listopada. *(Tel. pryw.).* Za rozpowszechnianie nielegalnej literatury narodowo-demokratycznej skazano Edwarda Balcera na 5 i pół lat twierdzy, Jana Walczaka na 8 miesięcy.

Petersburg, 12 listopada. *(Tel. pryw.).* Przedstawicielom prasy polskiej przyznano tylko 3 miejsca w loży dziennikarskiej w Dumie.

Petersburg, 12 listopada. *(Tel. pryw.).* *Ruś* poświęcając dłuższy artykuł rozbiorowi artykułów Dmowskiego, powiada, że tkwi w nich mocna myśl polityczna i prosi autora, aby prace swe wydał w języku rossyjskim.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11 listopada 1907.

Hotel Europejski.

P. B. Ujejski z Sewerynki.

Hotel George'a.

PP. Z. hr. Zamoyski z Wysocka, Kaz. Osiecimski z Krakowa, S. Ostaszewski z Rymanowa; dr. A. Chramiec z Zakopanego, J. Warchałowski z St. Francisko, P. Neuser z Berlina.

Hotel Imperial.

P. T. Sroczyński z Jasła.

Hotel Francuski.

P. W. Jabłoński z Derzowa.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 listopada.

	płacą K	h	żądają K	h
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	563	—	568	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	103	—	110	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	546	—	552	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	60	110	30
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94	—	94	70
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	99	80	100	50
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	20	93	90
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	—	97	70
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	30	100	—
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	92	60	93	30
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	60	93	30
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	—	93	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92	—	92	70
„ „ „ 4 konwen.	94	—	94	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	94	50	102	50
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	43
20 frankówka	19	06	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	254	—
„ „ „ papierowych	252	60	254	20
100 marek niemieckich	117	40	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 listopada 1907.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	95·40	95·60
styczeń-lipiec	95·35	95·55
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	96·45	96·65
kwiecień-październik	96·55	96·75
Koronowa waluta.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	145·75	147·75
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	198·—	200·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	247·—	251·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	246·50	250·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	291·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·80	114·—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·50	95·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·—	—·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	454·50	457·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·—	119·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·—	96·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·75	95·75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·85	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·—	121·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·—	97·—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·10	98·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	99·—	100·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	97·85	98·85
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	97·20	98·20
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·25	96·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94.75	95.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·50	114·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·50	91·70
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	138·50	142·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	186·50	190·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	186·50	190·50
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·—	92·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·—	104·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·50	101·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	92·50	93·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96·50	97·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	93·90	94·90
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	97·—	103·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	181·—	182·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·10	95·80
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265·—	271·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263·—	271·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·20	102·20
„ „ „ „ „ 4 pr.	96·—	97·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·90
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·25	95·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·60	94·60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·—	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97·35	98·35
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99·65	100·55
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·50	100·45
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92·60	93·60
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·15	98·15
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·20	99·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·10	114·10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	113·—
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·80	88·80
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95·30	96·30
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19·—	21·—
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	437·—	447·—
Clary 40 zł. m. k.	153·—	159·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	91·50	95·50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	96·50	102·50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	60·75	64·75
Koronowa waluta.		
Palfy 40 zł. m. k.	194·50	198·50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	45·—	47·—
Czerw. krzyża weg. tow. 5 zł.	25·25	27·35
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	210·—	218·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	84·—	88·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	289·50	290·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3220·—	3226·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	622·75	623·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	724·50	725·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	546·—	560·—
Galic. banku hip. 200 zł.	566·—	568·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	105·—	111·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	406·50	407·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1779·—	1788·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	525·50	526·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	238·25	239·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	239·25	239·75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	460·—	470·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	424·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5110·—	5150·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	416·—	426·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	549·—	551·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	340·—	350·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	970·—	980·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	707·—	713·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	530·—	540·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	583·50	584.50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2415·—	2425·—
Schodnicy 500 kor.	470·—	477·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	393·—	395·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	242·—	245·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·80	242·10
Paryż za 100 franków	95·75	95·90
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·47½	117·67½
Włoskie banki	95·77½	95·92½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·40	95·52½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·22	19·24
20-markówka	23·47	23·52
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·57½	117·77½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·80	96·—
Ruble	2·53½	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 747/7 (7) (9472 1—3)

Na żądanie Markusa Fleischfarba odbędzie się dnia 17 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze 3 w Nowemsiole licytacya realności whl. 346 gminy Skoryki wraz z przynależnościami, składającemi się z domu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 200 kor., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 180 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 28 października 1907.

L. cz. E. III. 2001/7 (11) (9478 1—3)

Dnia 13 grudnia 1907 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali licytacyjnej Nr. II. odbędzie się licytacya realności pod lk. 922²/₄ lwh. 1579/II. przy ul. Bogdanówka l. 24 A. położonej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5720 kor., przynależności zaś na 601 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3660 kor. 55 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w Oddziele III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 2 listopada 1907.

L. cz. E. 348/7 (20) (9385 1—3)

Na żądanie Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie i innych egzekucyę prowadzących przystępujących wierzycieli odbędzie się dnia 11 grudnia 1907 r. o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 22 licytacya a) połowy dóbr Dębina Iławiecka Samuela Treistera własnej objętych wyk. hip. l. 653 ks. gr. c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu dla większej posiadłości mających obszaru około 610 morgów, budynki mieszkalne, gospodarcze i gorzelnię, tudzież połowy przynależności składających się z koni, narzędzi gospodarczych, młocarni parowej, transportówki bez kieratu, uprzęży, zapasów słomy, plewy, tryny i nawozu stajennego, oraz b) drugiej połowy tych samych dóbr Dębina Iławiecka Józefa Treistera własnej, tudzież drugiej połowy tych samych przynależności.

Połowy nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 164.522 kor. 97 hal. i ad b) na 164.522 kor. 97 hal., zaś połowy przynależności ad a) na 4072 kor. 50 hal. i ad b) na 4072 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 112.396 kor. 98 hal. i ad b) na 112.396 kor. 98 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 15 października 1907.

L. 16.896/07. (9376 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje 3-cią publiczną licytacyę **na dzień 21 listopada 1907 od godziny 9 rano do 12 w południe** celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w wyszczególnionych trzech okręgach dzierżawnych na trzy lata, t. j. 1908, 1909 i 1910 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1908 z prawem milczącego przedłużenia dzierżawy na rok 1909, względnie i 1910.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości i przedsiębiorców danego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądane w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczącym Nadzorze straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 2 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę; t. j. do dnia 20 listopada 1907 do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu lub jego zastępcy.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy ofertach pisemnych dołączone do oferty, zaś przy ustnej licytacyi złożone do rąk komisyi licytacyjnej.

W razie złożenia wadyum w papierach wartościowych należy przedłożyć spisy tych papierów w trzech egzemplarzach na drukach, które za zwrotem kosztów nabyć można w każdym Urzędzie podatkowym.

Kwity kasowe na kaucye z dzierżaw książeczki oszczędności i losy nie będą przyjmowane jako wadya licytacyjne.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot	Klasa taryfy	Cena wywołania		Uwaga
1	Nowy Targ	podatek spożywczy od mięsa	III.	25000		
2	Krościenko			6472	95	
3	Limanowa			5636		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, 6 listopada 1907.

L. 32.777/07 (9414 2—3)

Obwieszczenie.

Dnia 28 listopada 1907 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze publiczna licytacya, celem wydzierżawienia dochodu z podatku spożywczego od mięsa i wina w okręgach poborowych podanych w wykazie, a mianowicie.

Liczba porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku konsumcyjnego	Cena fiskalna K.	Cena fiskalna h.	Uwaga
1	Komarno	od mięsa	9361	32	
2	Stryj		56118	—	
3	Stary Sambor	od wina	607	77	Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest nadto jako dodatek krajowy uiszczać 30% czynszu dzierżawnego.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Ustna licytacya rozpocznie się o godzinie 10 rano i do tego czasu można wnosić oferty pisemne, które zostaną otwarte tego samego dnia o godzinie 12 w południe.

Oferty dodatkowe wniesione po licytacyi nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 5 listopada 1907.

L. 24.349. (9454 2—3)

Potrzebny jest materyał drzewny na budowle drogowe w jasielskim okręgu budowniczym. Oferty składać można w Oddziele technicznym c. k. Starostwa w Jaśle, gdzie też przeglądnąć można w godzinach urzędowych wykaz potrzebnego materyału.

Od nieznanych oferentów żądać się będzie kaucyi.

Jasło, dnia 8 listopada 1907.

C. k. Starosta.

L. cz. E. 1341/7 (4) (9409 2—3)

Na żądanie Leiby Ochsa odbędzie się dnia 20listopada 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya realności whl. 948 i połowy whl. 924 ks. gr. gm. Magdalówka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione łącznie na 11.440 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 7627 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 17 października 1907.

do Lm. 98.658/07 III. (9477)

Ogłoszenie licytacyi.

W celu oddania w przedsiębiorstwo rozwózki materyałów drogowych z dworców kolejowych na miejsca składu w obrębie miasta Lwowa w r. 1908 a to około 2300 normalnych wagonów kolejowych kamienia łamanego, około 300 wagonów kolejowych pieńków lub kostek, około 300 wagonów szutru, około 20 wagonów krawężników i około 800 metrów sześciennych żwiru kopanego rozpisuje niniejszem Magistrat publiczną ofertową licytacyę, która odbędzie się w poniedziałek dnia 25 listopada 1907 o godzinie 12 w południe w III. Departamencie Magistratu.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w pomienionym Departamencie przed licytacyą w godzinach urzędowych.

W ostemplowanych ofertach żądane ceny mają być podane cyframi i słowami.

Do ofert mają być dołączone kwity Kasy miejskiej na złożone wadya wynoszące 5% żądanego wynagrodzenia.

Magistrat król. stol. miasta.

Lwów, dnia 4 listopada 1907.

L. cz. E. 1119/7 (6) (9446)

Dnia 5 grudnia 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Radziechowie odbędzie się licytacya 2/3 części realności whl. 154 księgi grunt. gminy Witków nowy, stanowiącej plac budowlany pod Nr. kons. 104 Schmula Herza 2 im; i Estery Gittli 2 im. Landauów własnych.

Części nieruchomości tej wystawione na licytacyę, są ocenione na 294 kor.

Najniższa cena wynosi 174 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 21 października 1907.

L. cz. E. 62/7 (9466)

Na żądanie Dawida Bergera odbędzie się dnia 28 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Cieszanowie licytacya realności lwh. 263, 264, 265, 422 ks. gr. gm. kat. Narol miasto bez przynależności.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1095 koron.

Najniższa cena wynosi 730 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Cieszanów, dnia 26 września 1907.

L. cz. E. 1410/7 (5) (9429)

Na żądanie Seliga Wanderera, kupca w Bochni, odbędzie się dnia 5 grudnia 1907 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya całej realności whl. 267 gminy Bochnia objętej, składającej się z parc. bud. lk. 675 w obszarze 1 ar. 33 m², na której stoi dom i budynki gospodarcze i z parcel gr. 1981 o powierzchni 2 ary 66 m².

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2210 kor.

Najniższa cena wynosi 1467 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 9 października 1907.

L. cz. E. 3783/7 (9401 1—2)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, zastąpionego przez adwokata dr. Staneckiego, odbędzie się dnia 9 grudnia 1907 o godz. 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu licytacya całej realności whl. 199 ks. gr. gminy kat. Uhrynów średni, Iwana Iwasiów, syna Stefana i Fedia Iwasiów po połowie własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, oceniono na sumę 8000 kor.

Najniższa cena wynosi 5333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 22 października 1907.

L. cz. E. 3597/7 (9400)

Na żądanie Samuela Fruchtermana jako cesyonaryusza Michała Kuchty, odbędzie się dnia 9 grudnia 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym pod Nr. III. w Kałuszu licytacya całej realności whl. 124 ks. grunt. gminy Mysłów, Mikołaja Kabłaka, syna Leona własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na sumę 3625 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2416 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 22 października 1907.

L. cz. E. 3024/7 (5) (9433)

Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Gródku Jagiel. odbędzie się dnia 17 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 4 licytacya realności lwh. 52 ks. gr. gminy Zawidowiec wraz z przynależnościami, składającemi się z kilku sztuk zwierząt domowych i narzędzi rolniczych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2210 kor., przynależności zaś na 775 kor.

Najniższa cena wynosi 1990 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jag., dnia 18 października 1907.

L. cz. E. 2445/7 (6) (9397)

Na żądanie Banku parcelacyjnego we Lwowie odbędzie się dnia 17 grudnia 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności obj. whl. 414 ks. gr. gm. Doliniany wraz z przynależytościami, składającemi się z 1 klaczy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6985 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 4663 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zawierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jag., dnia 19 października 1907.

L. cz. E. XVI. 2745/6 (47) (9479)

Dnia 10 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 2 sądu tut. licytacya realności we Lwowie whl. 1) 138/III. i 2) 495/III. z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono 1) na 5440 kor., zaś ad 2) na 12.500 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 3669 kor. 47 hal., ad 2) 8333 kor. 23 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w oddziele XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 28 października 1907.

Ч. сп. E. 2200/7 (5) (9390)

Оголошене переторгу.

На попиране Кредиту Звязкового в Станиславові заступленого через дра Йосифа Партицкого адвоката в Станиславові відбуде ся 19 листопада 1907 перед полуднем о 10·30 годинї в нисше означенім суді комната ч. 18 в Станиславові при улици Крашевского переторг реальности вик. гіп. 214 гром. кат. Пасічна, складаючої ся з парцелї буд. ч. кат. 137, обшару 4 а. 14 м.² дому мешкального нр. дому 110 будинку господарчого (стайня і стодола), парцелї ґрунтової ч. кат. 1317 обшару 17 а. 16 м.².

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 1478 кор. 80 сот.

Найнизша подача виносить 985 кор. 88 с. повизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т. д.) можуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в висше означенім суді, комната ч. 18 підчас годин урядових.

Права котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути піднощені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не вскaзали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл V.

Станиславів, дня 8 жовтня 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 7/7 (36) (9419)

W konkursie Samsona Bielera jun. nieprotokołowanego kupca w Tarnopolu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 16 listopada 1907, wyznacza się audyencyę na dzień 26 listopada 1907 o godz. 12 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 22.

Tarnopol, dnia 26 października 1907.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2/7 (35 kk.) (9396)

W konkursie Herscha Izraela i Izraela Fassa celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności tudzież takich wierzytelności które zostaną zgłoszone do dnia 16 listopada 1907, wyznacza się audyencya na dzień 18 listopada o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Dukli w biurze Nr. 2.

Dukla, dnia 13 października 1907.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 7—8—9/7 (212) (9412)

W konkursie firmy Leopolia pierwszej krajowej fabryki bloków rysunkowych i wyrobów papierowych Haendel & Silberstein, wyznacza się:

1) celem odebrania od kredytaryuszy przysięgi po myśli § 97 ord. konk.

2) celem likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności,

3) celem narady co do sposobu realizacyi wierzytelności po myśli § 146 ord. konk. audyencyę na dzień 26 listopada 1907 o godz. 10 przed poł. w c. k. sądzie krajowym ul. Teatralna l. 13 w sali Nr. 13.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk, co na tej audyencyi, po należytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonem lub uchwalonem, nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

P. zawiadowca zechce mi przed terminem przedłożyć dodatkowe tabele.

Pp. członków wydziału upraszam, by na audyencyi tem pewniej stanęli, gdyż w przeciwnym razie byłbym zmuszonym przedłożyć Trybunałowi wniosek na orzeczenie grzywny.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział VII.

Lwów, dnia 2 listopada 1907.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 6/6 (87) (9411)

W konkursie masy spadkowej ś. p. Napoleona Łuszczkiewicza złożył adw. p. dr. Pomianowski urząd zawiadowcy tej masy.

Celem wyboru nowego zawiadowcy, ewentualnie zastępcy, tudzież celem dodatkowej likwidacyi zgłoszonych wierzytelności, wreszcie celem ustalenia roszczeń zawiadowcy co do wydatków i wynagrodzenia wyznacza się audyencyę na dzień 29 listopada 1907 o godz. 10 przed poł. w c. k. sądzie krajowym cywilnym ul. Teatralna l. 13 w sali Nr. 13.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk. tego, co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonem lub uchwalonem, nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

P. zawiadowcę upraszam, by mi przed terminem przedłożył dodatkową tabelę.

Pp. członków wydziału upraszam, by się tem pewniej na audyencyi jawili, gdyż w przeciwnym razie byłbym zmuszonym przedłożyć Trybunałowi wniosek na orzeczenie grzywny po 50 kor.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 2 listopada 1907.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 52.757 (9331 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konknrs na posadę nauczyciela przedmiotów komercyalnych w IX. klasie rangi w c. k. Szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem. Nauczyciel będzie obowiązany także do prowadzenia rachunkowych ksiąg szkolnych.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustaw z dnia 19 września 1898, Dz. p. p. Nr. 173 i z dnia 24 lutego 1907, Dz. p. p. Nr. 55.

Od kandydatów wymaga się dokładnej znajomości języka polskiego, tudzież kwalifikacyi do udzielania nauki przedmiotów komercyalnych w zakresie dwuklasowych szkół handlowych.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnosić na ręce Dyrekcyi c. k. Szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem najpóźniej do dnia 20 grudnia 1907.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 4 listopada 1907.

L. 2891. (9378 3—3)

Konkurs.

Wskutek reskryptu Wydziału krajowego z dnia 29 października 1907 L. 107.600 rozpisuje się konkurs na nowo utworzoną posadę lekarza okręgowego w Bilczu złotem.

Płaca roczna lekarza okręgowego w Bilczu złotem wynosi 1000 kor., a ryczałt na objazdy 700 koron.

Oprócz tego otrzyma lekarz okręgowy w Bilczu złotem ze strony tamtejszego obszaru dworskiego wolne mieszkanie wraz z ogrodem i 800 kor. rocznie w zamian za obowiązek bezpłatnego leczenia personalu dworskiego i służby dworskiej majątku Bilcze złote.

Do okręgu Bilcze złote należą następujące miejscowości:

Bilcze złote, Głęboczek, Jezierzanka, Kapuścińce, Kozaczyzna, Łanowce, Monastyrek, Muszkarów, Oleksińce, Piłatkowce, Szerszeniowce, Tarnawka, Zielińce i Zwishel.

Lekarz okręgowy w Bilczu złotem obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Ubiegający się o powyższą posadę, oprócz dowodu dostatecznej zdatności fizycznej i nieprzekraczalnych lat 40 wieku, wykazać mają, że posiadają następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplom doktora wszech nauk lekarskich, uprawniający do wykonania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Podania wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego w Borszczowie do dni 30 od dnia ogłoszenia konkursu.

Z Wydziału powiatowego.

Borszczów, dnia 6 listopada 1907.

L. 4184/07 (9332 3—3)

Obwieszczenie.

Wskutek reskryptu Wydziału krajowego z 23/9 b. r. L. 93425 ogłasza się konkurs na posadę lekarza okręgowego w Dobromilu.

Do posady tej przywiązana roczna płaca 1200 kor. roczny ryczałt na podróże 500 kor. dodatek jako referentowi sanitarnemu 360 kor. z prawem do emerytury. — Ubiegający się o tę posadę winien wnieść na ręce tutejszego Wydziału powiatowego pisemne podanie najdalej do 15 grudnia 1907 i prócz fizycznej zdolności posiadać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Pierwszeństwo będą mieli ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w spitalu powszechnym albo egzaminem fizykackim.

Dobromil, dnia 7 listopada 1907.

L. 4451 (9333 3—3)

Obwieszczenie.

Na podstawie reskryptu Wydziału krajowego z II/X 1907 L. 99704 ogłasza niniejszem Wydział powiatowy w Dobromilu konkurs na posadę lekarza okręgowego w Nowemmieście. Okręg sanitarny nowomiejski obejmować będzie następujące miejscowości z powiatu Dobromilskiego: Nowemiasto, Posada now. Komarowice, Grodzisko, Grabownicę i Przedzielnicę zaś z powiatu Staro-samborskiego, Błozew górna, Wołczę dolnę, Koniów i Towarnik. — Do posady tej przywiązana będzie roczna płaca w kwocie 1000 kor. ryczałt na objazd 450 kor. zaś gmina Nowemiasto dodaje na pomieszkanie kwotę 300 kor. zarazem w myśl postanowień etatu tut. lekarz okręgowy ma prawo do emerytury, żona do pensyi wdowiej a dzieci do zaopatrzenia. — Lekarz okręgowy obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową. — Ubiegający się o tę posadę winien wnieść na ręce tut. Wydziału pow. pisemne podanie najdalej do dnia 12 grudnia 1907 i prócz fizycznej zdatności posiadać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Pierwszeństwo będą mieli ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym albo egzaminem fizykackim.

Dobromil, dnia 2 listopada 1907.

L. 1600 (9000 3—3)

Konkurs.

Urząd miejski w Janowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę weterynarza gminnego z roczną płącą 1000 kor.

Posada ta nadaną będzie na 1 rok prowizorycznie, poczem nastąpić może stabilizacya.

Zauważa się, iż w całym janowskim okręgu sądowym niema weterynarza, wskutek czego zapewniony jest dla weterynarza gminnego liczna praktyka prywatna.

Podania należycie udokumentowane, należy wnosić do urzędu gminnego w Janowie, do końca listopada 1907.

Janów, dnia 27 października 1907.

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnić się mającej z dniem 1 grudnia b. r. posady sekretarza i kontrolora gminnego w tutejszem miasteczku, Zwierzchność gminna rozpisuje niniejszem konkurs z terminem do 15 listopada 1907.

Do podania należy dołączyć:

1) metrykę urodzenia,

2) świadectwo moralności,

3) dowód czem się kandydat zajmywał i zajmuje,

4) świadectwo odbytych nauk,

5) dowody uzdolnienia, wymagane rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 4 marca 1899 L. 12.974 Nr. 34 Dz. u. k. dla sekretarzy i kontrolorów gminnych.

Do posady sekretarza i kontrolora w jednej osobie jest przywiązana płaca roczna 1000 kor. W razie otrzymania posady, kandydat jest obowiązany złożyć kaucyę służbową w kwocie 400 kor. Posada zostanie nadaną na 1 rok prowizoryeznie, a po roku nienagannej służby może nastąpić stabilizacya.

Janów, dnia 27 października 1907.

Wyroki prasowe.

Zl. 254 (9220)

Das k. k. Landes als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1907, Pr. IX. 96/7, die Weiterverbreitung der in den Monaten Juli, August, November Dezember 1906, Jänner, Februar, März, April, Mai, Juni, Juli 1907 erschienenen Nummern 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 und 10, Serie II. des in Padua R. Stab. Prosperini gedruckten Blattes: „Bollettino dell'Associazione Trento-Trieste“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Oktober 1907, Pr. IX. 97/7, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Germinal“ vom 25 Oktober 1907 wegen der Artikel; 1. „Pro Giornale“; 2. „La madre del soldato“; 3. „Borghesia e clero“; 4. „Quello che siamo“; 5. „La lotta di classe“; 6. „Nel vortice“; 7. Alle donne proletarie“; 8. wegen der Stellen von „Cominciamo“ bis „la relativa marina“, von „mentre il criminale“ bis „del popolo“ des Artikels; „La settimana“; 9. von „Gli anarchici“ bis „per occuparsene“ des Artikels; „Ancora sul Comizio antianarchico“ unter der Rubrik: „Cronaca“ nach § 65 a, b und c St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Oktober 1907, Pr. IX. 98/7, die Weiterverbreitung der Nr. 10300 der Zeitschrift: „L'Independente“ vom 25 Oktober 1907, wegen des Artikels; „A Schönbrunn“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Oktober 1907, Pr. IX. 99/7, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „La coda del diavolo“ vom 26 Oktober 1907 wegen des Gedichtes: „Il demi-monde triestino“ nach § 516 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

(9375 2—3)

P. dr. Salomon Reiss i Juliusz Gizowski emer. radca sądowy zostali wpisani na listę adwokatów, pierwszy z siedzibą we Lwowie, drugi w Wiśniowczyku.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, 31 października 1907.

P. dr. dr. Stanisław Grzesik i Kiwa Weiss zostali wpisani na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie zaś dr. Jakób Laufer siedzibą w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, 19 października 1907.

L. cz. C. II. 287/7 (1) (9439)

Edykt.

Przeciw Tomaszowi Babuli przedtem w Woli chorzelowskiej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu nieznane wniósł Chiel Steuer w Mielcu skargę o 339 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego została wyznaczoną audyencya do ustnej rozprawy na dzień 22 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem.

Ustanowiony dla tegoż kuratorem pan dr. Stanisław Łojasiewicz adwokat w Mielcu będzie go zastępował dopokąd w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielec, dnia 8 listopada 1907.

L. cz. C. I. 417/6 (10) (9475)

Edykt.

Przeciw Józefowi Stepańczak synowi Iwana z Grodowic i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starejsoli przez Stefana Zwarycz i tow. z Wołczy dolnej pozew o intabulacyę prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 9 listopada 1907 godzina 9 rano biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Józefa Stepańczaka ustanawia się pana Waśka Biły, wójta w Grodowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Starasól, dnia 17 października 1907.

L. cz. Cg. I. 392/7 (3) (9481)

E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Hirschhornowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Józefa Beera pozew o 2300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu została wyznaczoną I. audyencya na dzień 27 listopada 1907 godzinę 8 i pół rano w sali Nr. 12.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Saula Waldmanna adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jegokoszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.

Lwów, dnia 29 października 1907.

L. cz. C. III. 193/7 (4) (9476)

Przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Jana i Maryanny Markutów, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wieliczce przez Hirscha Kampfa pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 43 gm. Sułków.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 26 listopada 1907 godz. 9 i pół rano, do tego sądu, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Jędrzeja Czaję w Sułkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wieliczka, dnia 4 listopada 1907.

L. 141.541.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. do 10. listopada 1907.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Borszczów	Babińce ad Krzywcze gm. i ob. zagr. (10 zagr.), Bielowce (5 zagr.), Boryszkowce gm. i ob. dw. (34 zagr.), Burdiakowce gm. i ob. dw. (37 zagr.), Chudykowce gm. i ob. dw. (3 zagr.), Chudyowce gm. i ob. dw. (5 zagr.), Filipkowce (11 zagr.), Kudryńce (4 zagr.), Mielnica gm. i ob. dw. (5 zagr.), Olchowiec gm. i ob. dw. (10 zagr., 4 pastw.), Paniowce, Uście biskup., Zawale (7 zagr.);
	Chrzanów	Dąbrowa (45 zagr.), Niedzieliska ad Jaworzno (6 zagr.);
	Dolina	Ludwikówka (45 zagr.), Mizuń stary (19 zagr. i 2 pastw.), Nowosielica (1 zagr.), Nowoszyn (3 zagr.), Pacyków (17 zagr.), Taniawa (6 zagr.), Wełdzirz (5 zagr.);
	Drohobycz	Stanyła (36 zagr.);
	Husiatyn	Czarnokońce małe ob. dw. (1 zagr.), Czarnokońce wielkie (1 zagr.), Husiatyn (1 zagr.), Olchowczyk gm. i ob. dw. (51 zagr.), Tłusteńkie gm. i ob. dw. (23 zagr.), Wasylkowce (2 zagr.), Wola czarnokoniecka gm. i ob. dw. (16 zagr.);
	Podhajce	Podhajce, Siółko;
	Skałat	Kałaharówka (7 zagr.), Łuka mała (19 zagr.), Okno gm. i ob. dw. (2 zagr.), Pajówka (2 zagr.), Podwołoczyska gm., ob. dw. (12 zagr., 1 pastw.), Rasztowce (4 zagr.), Supranówka gm. i ob. dw. (21 zagr.);
	Stanisławów	Kryłos (3 zagr.);
	Stryj	Bratkowce gm. i ob. dw. (7 zagr.), Grabowiec stryjski (23 zagr.), Hołobutów gm. i ob. dw. (15 zagr.), Hurnie (1 zagr.), Oleksice stare ad Komarów (11 zagr.), Siemiginów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Zawadów ob. dw. (1 zagr.);
	Trembowla	Iławcze ob. dw. (1 zagr.), Rizdwiany ob. dw. (1 zagr.);
	Zaleszczyki	Kołodrubka (1 zagr.), Winiatyńce (3 zagr.), Nowosiółka post. gm. i ob. dw. (7 zagr.);
	Zbaraż	Sieniawa gm. i ob. dw. (3 zagr.), Toki (12 zagr., 1 pastw.);
	Zborów	Młynowce (3 zagr.);
	Złoczów	Żulice gm. i ob. dw. (6 zagr.);
	Żydaczów	Międzyrzecze (9 zagr.), Wołćniów gm. i ob. dw. (10 zagr.);
Wąglik	Krosno	Targowisko ob. dw. (2 zagr.);
	Przemyśl	Hnatkowice ob. dw. (1 zagr.);
Szelestnica	Jasło	Nienaszów (7 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Kudryńce ob. dw. (1 zagr.);
	Brzeżany	Słoboda złota ob. dw. (1 zagr.);
	Buczacz	Zrębówka ad Komarówka ob. dw. (1 zagr.);
	Przeworsk	Siedleczka (1 zagr.);
	Sanok	Klimkówka (1 zagr.);
	Sokal	Leszczków ob. dw. (1 zagr.);
	Tarnopol	Ostrów ob. dw. (1 zagr.);
	Trembowla	Wolica ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Brody	Kadłubiska ob. dw. (1 zagr.);
Róża wąglikowa	Bochnia	Drwinia (16 zagr.), Trawniki (5 zagr.);
	Brzesko	Iwkowa (38 zagr.);
	Jarosław	Pełkinie (5 zagr.), Piskorowice (7 zagr.);
	Łańcut	Sarzyna (53 zagr.);
	Myślenice	Zasań (3 zagr.);
	Podgórze	Facimiech (2 zagr.);
	Przeworsk	Dębów (4 zagr.);
	Rawa	Kamionka wołoska (14 zagr.), Rzeczyca (3 zagr.), Wasylów (15 zagr.);
	Rohatyn	Chochoniów (4 zagr.), Danilcze (2 zagr.);
	Sambor	Dorożów (4 zagr.);
	Sokal	Worochta (4 zagr.);
	Tarnobrzeg	Grębów (150 zagr.), Sokolniki (59 zagr.), Żupawa (56 zagr.);
	Tarnopol	Biała (5 zagr.), Tarnopol (8 zagr.);
	Tłumacz	Jezierzany (30 zagr.);
Pomór świń	Borszczów	Chudykowce (17 zagr.), Konstancya (16 zagr.), Korolówka (6 zagr.), Kudryńce (14 zagr.), Mielnica gm. i ob. dw. (57 zagr.), Olchowiec (6 zagr.), Zbrzyż ob. dw. (1 zagr.);
	Husiatyn	Husiatyn (2 zagr.), Kluwińce (1 zagr.), Kopyczyńce (40 zagr.);
	Kałusz	Babin (1 zagr.);
	Kosów	Pistyń (8 zagr.);
	Rudki	Pohorce (53 zagr.), Susułów (16 zagr.);
	Sambor	Humieniec (7 zagr.);
	Śniatyn	Podwysoka (7 zagr.), Potoczek (1 zagr.), Rusów (1 zagr.), Śniatyn (2 zagr.), Stecowa (2 zagr.), Wołczkowce (1 zagr.);
	Stryj	Lisiatycze (1 zagr.);
	Tarnopol	Petryków (12 zagr.);
	Trembowla	Młyniska ob. dw. (4 zagr.);
Cholera drobiu	Mościska	Nikłowice (12 zagr.);
	Rohatyn	Chochoniów (8 zagr.);
	Ropczyce	Brzezówka (17 zagr.);
Wścieklizna	Brzesko	Słona (1 zagr.);
	Drohobycz	Smolna (1 zagr.);
	Kraków	Grzegórzki (1 zagr.).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 10. listopada 1907.

L. 140.334.

O b w i e s z c z e n i e

c. k. Ministerstwa rolnictwa z 1 listopada 1907 l. 41.249/6008, normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów Korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroacyi-Slawonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministeryalnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazane jest wprowadzanie szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazane:

1. Z Węgier:

a) z powodu **zarazy pyskowo-racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych** (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat A b a u j - T o r n a, powiat sądowy Cserehat: z gmin Bültös, Felsögagy, Rudnok; powiat sądowy Füzer: z gmin Abaujnádasd, Alsómislye, Füzer, Garbóczbogdány; powiat sądowy Kassa: z gmin Abaujszéplak, Aranyida, Bárcza, Buzafalva, Buzinka, Csontosfalva, Hatkócz, Hernádgecse, Kassaujfalu, Koksóbaksa, Nagyida, Rozgony. Sacza, Semse, Széplakapáti; powiat sądowy Torna: z gmin Krasznokvajda, Torna;

Komitat B e r e g, powiat sądowy Felvidék: z gminy Hátmeg, Lukova, Misticze, Tökésfalu; powiat sądowy Latorcza: z gmin Cserlenö, Ignecz, Kustánfalva; powiat sądowy Mezökaszony: z gminy Nagydobrony; powiat sądowy Munkács: z gmin Gorond, Kisléczfalu, Nagylucska, Ormod, Várkulcsa, Várpalánka jakoteż z miasta Munkács; powiat sądowy Szolyva: z gmin Kékesfüred, Malmos, Szentmiklós;

komitat B o r s o d, powiat sądowy Eger: z gmin Borsodivánka, Borsodszemere, Mezökövesd, Szentistván; powiat sądowy Mezöcsát: z gmin Aroktö, Hejökürt, Tiszababolna, Tiszadorogma; powiat sądowy Szendrö: z gminy Szendrö;

komitat B r a s s o, powiat sądowy Alvidék: z gmin Botfalu, Földvár, Krizba, Prázsmár, Szaszhermány, Szentpéter, Veresmart; powiat sądowy Felvidék: z gmin Feketehalom, Höltövény, Keresztényfalva, Rozsnyó, Vidombák, Volkány i z miasta Brassó; powiat sądowy Hetfalus: z gminy Hosszúfalu;

komitat F e j é r, powiat sądowy Sárbogárd: z gminy Káloz;

komitat F o g a r a s, powiat sądowy Alsóárpás: z gmin Felsovist, Oprakerczisora. Strezsakerczisora, Skorei, Szeretva; powiat sądowy Fogaras: z gmin Dézsán, Galacz, Jaás, Nagyvajdafalva, Rensor, Szeszcsor, Szevesztrény i z miasta Fogaras; powiat sądowy Sárkany: z gmin Grid, Mundra, Ohába, Osinka, Persány, Sarkaicza, Sarkány, Szunyogszék, Todoricza, Ujsinka, Vledény; powiat sądowy Töresvár: z gmin Almásmezö, Felsömoecs, Otohán, Szohodol, Ujtohan, Zernest;

komitat G ö m ö r - K i s h o n t, powiat sądowy Garamvölgy; z gminy Agostonlak; powiat sądowy Rimaszombat: z gminy Osgyán jakoteż z miasta Rimaszombat;

komitat H á r o m s z é k, powiat sądowy Kézd: z gmin Bereczk, Kézdimartonos; powiat sądowy Orba: z gmin Barátos, Imecsfalva, Papolcz, Székelypetöfalva, Zágon; powiat sądowy Seps: z gmin Bodola, Keresztvár, Kisborosnyó, Magyarbodza;

komitat H e v e s, powiat sądowy Eger: z gminy Felsötarkány; powiat sądowy Tiszafüred: z gmin Sarud, Ujlörinczfalva;

komitat H o n t, powiat sądowy Ipolynyék: z gminy Erdömeg;

komitat M á r a m a r o s, powiat sądowy Dolha: z gmin Dolha, Lipcse, Lipcsemezö, Rókamezö, Szuhabaranka; powiat sądowy Huszt: z gmin Gernyés, Huszt, Husztköz, Husztsófalva, Iza. Keselymezö, Kövesliget, Mihálka, Osándorfalva, Ötvösfalva, Száldobos, Szeklencze, Visk; powiat sądowy Izavölgy: z gmin Izasópatak, Rozália, Sajó, Sajómezö; powiat sądowy Sugatag: z gmin Aknasugatak, Barczánfalva, Bréb, Budfalva, Desze, Falusugatag, Fejérfalva, Felsökálinfalva, Hernécs, Hotinka, Krácsfalva, Maragyulofalva, Nánfalva, Somosfalva, Szezfalva, Váncsfalva; powiat sądowy Sziget: z gmin Felsöróna, Hosszúmezö, Kabalapatak, Szaproncza, Szarvaszó, Tiszafehéregyháza jakoteż z miasta Máramarossziget; powiat sądowy Técsö: z gmin Bustyaháza, Csománfalva, Darva, Dúlfalva, Handalbustyaháza, Kricsfalva, Pálosremete, Talabozfalva, Técso, Uglya, Ujbárd, Urmezö, Vajnág;

komitat M o s o n, powiat sądowy Magyaróvar: z gminy Lébény;

komitat N a g y - K ü k ü l l ö, powiat sądowy Köhalom: z gminy Halmágy; powiat sądowy Nagy-Sink: z gmin Kissink, Nagy-Sink, Sona;

komitat N ó g r á d, powiat sądowy Balassagyarmat: z gmin Lest, Túrmezö; powiat sądowy Fülek: z gmin Fülekkovácsi, Ipolynyitra, Perse; powiat sądowy Gács: z gmin Abelfalva, Budaszállás, Gácslapos, Gácsprága, Gergelyfalva, Losoncztamasi, Nagylibercse, Nederes, Patakalja, Tosár; powiat sądowy Losoncz: z gmin Ipolybeszterczc, Jelsöcz, Kálnó, Kálnógurab, Kotmány, Lonyábanya, Losonczagyfalu, Málnapatak, Nagydarócz, NemesOzdin, Udvarház, Vámosfalva; powiat sądowy Szecsény; z gminy Rimócz;

komitat P e s t - P i l i s - S o l t - K i s k u n, powiat sądowy Monor: z gminy Tápiósáp;

komitat S á r o s, powiat sądowy Alsó-Tárcza: z gmin Keczerlipócz, Vörösvágás; powiat sądowy Siroka: z gmin Gergelylaka Nagysáros;

komitat S z a b o l c s, powiat sądowy Bogdany: z gmin Kótaj, Oros; powiat sądowy Kisvárda: z gmin Ajak, Döge, Kisvárda;

komitat S z a t m a r, powiat sądowy Nagybánya: z gmin Felsösándorfalu, Kékesoroszfalu, Oláhkékes. Szakállasdombó; powiat sądowy Nagysomkut: z gminy Karulya;

komitat S z e p e s, powiat sądowy Igló: z gminy Merény; powiat sądowy Késmark: z gminy Felsöerdöfalva; powiat sądowy Szepesszombat: z miasta Poprád;

komitat S z o l n o k - D o b o k a, powiat sądowy Magyarlápos: z gmin Füred, Laczház, Magyarlápos, Nyárfás;

komitat T o l n a, powiat sądowy Tamás: z gminy Fürged;

komitat U g o c s a, powiat sądowy Tiszántinnen: z gmin Alsókaraszló, Kiskupány, Nagyrákócz; powiat sądowy Tiszántul: z gmin Szászfalu, Tekeháza;

komitat U n g, powiat sądowy Kapos: z gmin Konczháza, Lakárd, Nagyrás, Ordarma, Palló, Ungszenna; powiat sądowy Szobránc: z gmin Bölcsös, Dioska, Felsöröcse, Gézsény, Hanajna, Jeszenö, Katlanos, Kereszt, Kisverbócz, Németvágás, Ordögvágás, Sarosmezö, Sárosröcse, Szobránz, Szobránczkomoró, Tiba, Törökruszka, Vajna; powiat sąd.

Ungvár: z gmin Alsónémeti, Alsoszlatina, Andrásháza Antalócz, Baranya, Baezó, Bezö, Császlócz, Felsönémeti, Felsöszlatina, Horlyó, Jenke, Karcsava, Kereknye, Kisgejöcz, Korlátbelmecz, Koromlak, Köblér, Lehócz, Mélyút, Nagygejöcz, Oroszkomoró, Radváncz, Székó, Szerednye, Tasolya, Ungcsertész, Ungdarócz, Unggestenyes, Ungludas, Ungordas, Ungpinkócz, Ungsásfalva, Ungtölgyes, Zahar i z miasta Ungvár;

komitat Zemplén, powiat sądowy Gálszécs: z gmin Gerenda, Isztáncs, Magyarizsép, Pelejte, Szécsmezö, Töketerebes; powiat sądowy Nagymihály: z gmin Gödrös, Lazony, Petrócz Sztara; powiat sądowy Sárospatak: z gmin Makkoshotyka, Sárospatak; powiat sądowy Sátoraljaujhely: z gmin Kolhása, Lasztócz, jako też z miasta Satoraljaujhely; powiat sądowy Szerencs: z gmin Bekecs, Szerencs: powiat sądowy Tokaj: z gminy Bodrogkeresztur: powiat sądowy Varanno: z gmin Alsógyertyán, Csáklyó, Csemernye, Hencfalva, Sókút, Szacsur, Tavarna, Telekháza, Varannó, Varannomezö, Vehécz;

jakoteż z municypalnego miasta Kassa;

b) z powodu **pomoru świń wprowadzanie świń:**

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Kisenyed: z gminy Alamor, Kútfalva, Ladámos i z miasta Vizakna; powiat sądowy Verespatak: z miasta Abrudbánya;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Titel: z gmin Alsókabol, Dunagárdony, Sajkáslak, Titel;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvarad: z gmin Berkesd, Ófalu, Pécsvárad, Püspöklak, Püspöknádas, Szederkény;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gmin Barslédecz, Garamszentbenedek, Gesztöd, Szelepcsény, Zsikva; powiat sądowy Garamszentkereszt: z gmin Garamladomér, Garammindszent; powiat sądowy Verebély: z gmin Aha, Alsópel, Bars-füss, Csiffár, Felsöpel, Nagymánya, Tajnasári, Zsitvabesenyö;

komitat Bekes, powiat sądowy Gyoma, z gminy Endröd;

komitat Csik, powiat sądowy Gyergyószentmiklós: z gminy Ditro; powiat sądowy Gyergyótölgyes; z gmin Borszék, Gyergyótölgyes;

komitat Fogaras, powiat sądowy Sarkany: z gmin Alsóvenicze, Bucsym, Sárkány;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Nagyröcze: z gmin Kövi, Licze; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Alsósajó, Berzéteköròs, Dobsina, Geczelfalva, Gócs, Henczkó, Pelsöcz, Rester, Sebespatak, Szabados, Szádvarborsa, Szilicze, Vigtelke i z miasta Rozsnyó;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gmin Bereczk, Sósmezö; powiat sądowy Seps: z gminy Sepsibesenyö;

komitat Hont, powiat sądowy Bát: z gmin Alsóalmás, Bát, Bakonya, Csank, Gyökös, Kiskér; powiat sądowy Ipolynyek: z gmin Apátujfalu, Erdömeg, Kiscsalomia, Nagycsalómia; powiat sądowy Korpona: z gminy Bozók;

komitat Hunyad, powiat sądowy Hátszeg: z gmin Bukova, Felsöfarkadin, Kernyest, Strigyohába, Strigyszentgyörgy, Valyadilzsi;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelsö: z gmin Dévaványa, Kenderes, Kunhegyes i z miast Karczag, Kisujszállás; powiat sądowy Tisza Közep: z gmin Tiszabö i z miasta Mezötur, Szolnok;

komitat Kolozs, powiat sądowy Gyalu: z gminy Gyalu; powiat sądowy Mezöörmények: z gmin Köbölkút, Lompérd, Nagynyulas; powiat sądowy Mócs: z gmin Alsózsuk, Magyarkátyán, powiat sądowy Nádasment: z gmin Magyarnádas, Szentmihálytelke; powiat sądowy Nagysármás: z gmin Csehtelke, Novoly;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Facset: z gminy Kismutnik; powiat sądowy Jám: z gmin Berlistye, Mikovácz, Vrányucz; powiat sądowy Moldova: z gmin Belobreska, Langenfeld; powiat sądowy Oravicza: z gmin Forotik, Kistikvány; powiat sądowy Temes: z gmin Kricsowa, Lugoshely, Zgribest;

Komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós: z gminy Szentiván;

komitat Máramaros, powiat sądowy Dolha: z gminy Szuhabaranka; powiat sądowy Sugatag: z gmin Aknasugatag, Felsökalinfalva, Mikolapatak, Nanfalva, Samosfalva, Vancsfalva;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Regenfelsö: z gmin Magyaró, Marosheviz, Marosvécs;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalom: z gmin Halmágy, Homorod, Kacza, Olahtyukas; powiat sądowy Nagysink: z gmin Boholcz, Nagysink, Prázsmár; powiat sądowy Szentágota: z gmin Mártonfalva, Szentágota, Ujváros;

komitat Nograd, powiat sądowy Gács: z gmin Divényóroszi, Gács, Maskófalva;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvár: z gmin Andód, Bánkeszi, Egyháznagyszeg, Felsöszöllös, Kiskeszi, Kisvárad, Malomszeg, Nagysurány, Tardosked, Tótmegyer, Vajk; powiat sądowy Nagy-Tapolcsány; z gmin Lovasziszomorfalu, Nagyrippény, Nezsiterippény, Nyitrapereszlény; powiat sądowy Nyitra: z gmin Alsóelefánt, Alsóköröskény, Assakürt, Felsöelefánt, Gerencsér, Kisczétény, Kishind, Nagycsétény, Nagyemöke, Nagyhind, Nemespan, Nyitraegerszeg, Salgó, Sárlókajna, Üzbeg; powiat sądowy Nyitrazsámbokrét: z gmin Krencs, Praznócz; powiat sądowy Privigye: z gmin Bajmóczapati.

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Bia: z gmin Albertfalva, Budaörs, Nagytétény, Páty;

komitat Pozsony, powiat sądowy Felsöcsallóköz: z gmin Nagymagyar, Püspöki, Somorja, Tejfalu; powiat sądowy Galánta: z gmin Alsószeli, Kájal, Nyék, Taksony, Vezekény, Viszkelet; powiat sądowy Nagyszombat; z gmin Losoncz, Spácza, Szered, Szomolány, Zahar;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felsö-Dada: z gmin Balsa, Gava, Ibrany, Kenézlö, Rakamas, Timár, Vencsellö, Viss; powiat sądowy Nyiradony: z gmin Nyirábrány, Nyirlugos;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagydisznód: z gmin Boicza, Nagydisznód, Vescteny; powiat sądowy Nagy-Szeben: z gmin Dolmány, Hermány, Kakasfalva, Kistorony, Nagycsiir, Szászujfalu, Szelindek, Szenterszébet i z miasta Nagyszeben; powiat sądowy Szelistye: z gmin Ecsellö, Szelistye; powiat sądowy Szerdaleby: z gmin Kisapold, Nagyapold, Omlás, Szászorbó, Szerdahely; powiat sądowy Ujegház: z gmin Bendorf, Kürpöd, Márpód, Ujegyháza, Vurpód;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölniczbánya: z gminy Prakfalva i z miasta Gölniczbánya, powiat sądowy Igló: z gminy Szepessümeg; powiat sądowy Löcse; z gmin Alsórépás, Csötörtökhely, Farkasfalva, Tarczafö; powiat sądowy Szepesszombat: z gmin Hernádfalu, Nagyszalók, Szepestapolcza;

komitat Temes, powiat sądowy Fehértemplom: z gminy Izbiste; powiat sądowy Kubin: z gmin Bavaniste, Temeskubin; powiat sądowy Ujarad: z gmin Kisszentmiklós, Ujbodrog, Zádorlak; powiat sądowy Vinga: z gminy Kétfél, Kistelep;

komitat Torontál, powiat sądowy Alibunár: z gminy Alibunár; powiat sądowy Módos: z gmin Gyér; powiat sądowy Törökbecse: z gmin Beodra, Melencze, Törökbecse;

komitat Turócs, powiat sądowy Mosócznió: z gminy Kisfalu; powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gmin Kisselmecs, Laszkár, Szucsány, Turocszentmárton;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gmin Gyepes, Petek; powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Erked; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Szekelylengyelfalu, Zetelaka i z miasta Székelyudvarhely;

komitat Ugocsa, powiat sądowy Tiszáinnen: z gminy Nagyszöllös;

komitat Ung, powiat sądowy Perecseny: z gminy Perecseny;

komitat Zemplen, powiat sądowy Sárospatak: z gmin Bodroghalászi, Sárospatak, Ujpatak, Tiszakóród;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebánya: z gmin Radvány, Szentjakabfalva; powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Beneshåza, Boroszno, Erdököz, Feketebalog, Garambidvég, Garamnémetfalva, Garamolaszka, Garampéteri, Garamszentandrás, Garamszentmiklos, Jeczenye, Kisgaram Lopér, Sebesér, Vámos; powiat sądowy Zólyom: z gminy Osztróluka

jakoteż z municypalnych miast Arad, Kolozsvár, Székesfehérvár, Ujvidék;

c) z powodu **zarazy róży wąglikowej wprowadzanie świń:**

komitat Arva, powiat sądowy Alsókubin: z gminy Zazsiva;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Zsablya: z gmin Csurog, Zsablya;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gmin Geresd, Kátoly;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gmin Csárad, Garamnémeti, Perlep; powiat sądowy Garamszentkereszt: z gmin Apathegyalja, Felsöhámor, Geletnek Irtványos, Janosgyarmat, Saskökelecseny, Teplafö, Tormáskert, Ujgyarmat powiat sądowy Oszlany: z gminy Pálosnagymezö; powiat sądowy Verebély: z gmin Fakóvezekény, Kisgyékényes, Mohi, Verebély;

komitat Brasso, powiat sądowy Alvidék: z gmin Prázsmár, Veresmart; powiat sądowy Felvidék: z gmin Barczaujfalu, Höltövény, Vidombák i z miasta Brassó; powiat sądowy Hetfalus: z gminy Türkös;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z gminy Csikcsicsó, Csikszentmiklós; powiat sądowy Gyergyoszentmiklós z gmin Ditró, Gyergyoszentmiklos; powiat sądowy Kaszonalcsik: z gminy Kászonaltiz, Kászonfeltiz, Kászonimper;

komitat Fogaras, powiat sądowy Sarkány: z gmin Felsövenicze; powiat sądowy Töresvár: z gmin Alsómoecs, Simon;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Garamvölgy: z gmin Garamfö, powiat sądowy Nagyröcze: z gminy Szásza; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Alsósajó, Berdárka, Berzéte, Csetnek, Dernö, Felsösajó, Kisfeketepatak, Kisszabos, Kutapolcza, Lucska, Sajóréde;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gmin Alsócsernaton, Dálnok, Esztelnek, Kézdikóvár, Kezdimarkosfalva, Kézdimártonfalva, Kezdiszárazpatak, Szentkatolna; powiat sądowy Orba: z gminy Orbaitelek; powiat sądowy Seps: z gmin Etfalvazoltan, Magyardobra;

komitat Hont, powiat sądowy Bát: z gminy Bakabánya; powiat sądowy Ipolynyék: z gmin Alsópalojta, Bártofalu, Ipolykeszi, Kökeszi, Középpalajta, Leszenye; powiat sądowy Korpona: z gminy Alsólegénd;

komitat Hunyad, powiat sądowy Hásszeg: z gminy Gauricsa;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tisza-Felsö: z gminy Abádszalók jakoteż z miasta Karczag; powiat sądowy Tisza-Közép: z miasta Mezötúr;

komitat Kolozs, powiat sądowy Nádasment: z gmin Bogártelke, Szentmihálytelke

komitat Komárom, powiat sądowy Tata: z gmin Naszály, Neszmély, Szomód;

komitat Liptó powiat sądowy Liptószentmiklos: z gmin Behárfalu, Deménfalu, Haromszlécs, Kvacsán, Nagybobrócz, Németlipse, Németporuba, Proszék, Szokolcz; powiat sądowy Rózsahegy z gmin Háromrevucza, Ivachnófalu, Likavka, Liszkófalu, Luzsna, Madocsány, Oszada;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-Felsö: z gmin Mezösávás, Mezöszabad, Székes; powiat sądowy Nyaradszereda: z gmin Erdöszentgyörgy, Rigmany;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gmin Borosznok, Budaszálás, Divény, Losonctamási, Parócza, Patakalja;

komitat Nyitra, powiat sądowy Nagytapolcsány: z gmin Alsóhelbény, Belincz, Körtvélyes, Nagybölgyén, Onor; powiat sądowy Nyitra: z gmin Csab, Lükigergelyfalu, Vicsápapáti; powiat sądowy Nyitraszámbokrét: z gmin Chimorán, Janófalu, Navajocs, Nagybossány, Nyitrazsámbokrét, Tökésujfalu; powiat sądowy Privigye: z gmin Bajmócz, Felsösutocz, Gajdel, Privigye, Tuszina; powiat sądowy Vágsellye: z gmin Királyi, Regyed, Szelócze, Szopornya;

komitat Pozsony, powiat sądowy Felsöcsallóköz: z gmin Alsojányok Elöpatony, Hideghét, Jóka, Kismagyar, Vök; powiat sądowy Galánta: z gmin Felsöszeli, Hidaskürt; powiat sądowy Nagyszombat: z gminy Alsócsepöny;

komitat Szeben, powiat sądowy Szerdarhely: z gminy Doborka;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z gmin Haraszt, Hernádtapolza, Káposztásfalva, Pálmafalva, Szepessümeg, i z miasta Igló; powiat sądowy Löcse: z gmin Dolyán, Dományfalva, Felsörépás, Illesfalu, Ruszkin, Tarczafö i z miasta Löcse; powiat sądowy Szepesváralja: z gmin Göbölfalva, Nagyolsva, Polyánfalva, Szepesalmás, Szepeskörtvélyes, Szepesmindszent, Szepesrét, Szepestölgyes i z miasta Szepesváralja;

komitat Temes, powiat sądowy Kubin: z gminy Deliblat;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Alsojara: z gmin Felsöfüle, Kákova, Oláhléta, Szurduk; powiat sądowy Topánfalva: z gminy Albák;

komitat Trencsén powiat sądowy Bán: z gmin Bannyires, Ribény; powiat sądowy Illava: z gminy Trencsénteplicz;

komitat Turóc, powiat sąd. Mosóczznió: z gmin Alsóstubnya, Felsöstubnya, Haj, Raksa, Stubnyafürdö, Széntgyörgy, Szklenó, Totpróna; powiat sądowy Szentmárton-Blatnica: z gmin Bisztricska, Jaliodnik, Kisjeszen, Konszké, Krpelan, Nagyjeszen, Podrágy, Pribócz, Ruttka, Szklabinya, Szkabinyváralja, Turány, Zábor;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gminy Homoródbene; powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Magyarandrásfalva, Szekelyszentersébet, Szekelyveczke, Szentdemeter; powiat sądowy Udvarhely: z gminy Székelyszentkiraly;

komitat Ugocza, powiat sądowy Tiszáninnen: z gmin Alsókaraszló, Feketepatak, Nagyszöllös;

komitat Ung, powiat sądowy Perecseny: z gminy Turjaremete;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sárospatak: z gminy Sárospatak;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebanya: z gmin Alsómicsinye, Farkaspetöfalva, Perhát, Rudló, Szelcse, Szénas; powiat sądowy Nagyszalatna: z gmin Gyetva, Kisszalatna, Nagyócsa, Nagyszalatna, Zólna; pow. sąd. Zólyom: z gmin Baczur, Dobrókiralyi, Ujmogyoród, Zólyomlukó i z miasta Zólyom;

d) z powodu **ospy u owiec wprowadzanie owiec:**

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Göncz: z gmin Abaujszántó Baskó;

komitat Baranya, powiat sądowy Baranyavár: z gminy Pélmonostor;

komitat Bihar, powiat sądowy Derecske: z gminy Derecske; powiat sądowy Elesd: z gminy Össi;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolyság: z gminy Alsórakoncza; powiat sądowy Korpona: z gminy Hontsomos;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok powiat sądowy Jászág-Alsó: z gmin Besenyszög, Tiszasüly; powiat sądowy Tisza-Fellsö: z miasta Karczag;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Dicsöszentmárton: z gminy Dombó; powiat sądowy Radnót; z gminy Gyulas;

komitat Kolozs, powiat sądowy Koloszvár: z gminy Válaszut; powiat sądowy Mezöörmények: z gminy Nagynyulas; powiat sądowy Mócs: z gminy Kötelend; powiat sądowy Teke: z gmin Farago, Kozmatelke, Szaszbányica, Száshidvég;

komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós: z gminy Kisbobrócz, Liptótarnócz, Pálfalu;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelsö: z gminy Bálla; powiat sądowy Nyárádszereda: z gminy Nyárádselye powiat sądowy Régenalsó: z gminy Nagyercse;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Abony: z gminy Tápiószele; powiat sądowy Dunavecse: z gminy Solt;

komitat Somogy powiat sądowy Igal: z gminy Fonó;

komitat Sabolcs, powiat sądowy Nagykálló: z gminy Nagykálló;

komitat Szatmár, powiat sądowy Csenger: z gminy Angyalos; powiat sądowy Szatmár: z gminy Sárközujlak;

komitat Szilagy, powiat sądowy Tasnad: z gminy Szakácsi;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Bétlen: z gmin Arpástó, Magyardécse, Szászfellak; powiat sądowy Dés: z gminy Bálványosváralja; powiat sądowy Szamosujvár: z gminy Magyarderzse;

komitat Temes, powiat sądowy Vinga; z gminy Merczifalva;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Marosludas: z gmin Marosdátos, Mezözáh;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gminy Olasztelek; powiat sądowy Székelykereszturː z gminy Rava;

komitat Zemplén, powiat sądowy Nagy-Mihály: z gminy Bánócz.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu **pomoru świń** wprowadzanie świń:

komitat Belovar-Krizevci, powiat Grubišnopolje: z gminy Veliki Grdjevac;

komitat Lika-Krbava, powiat Brinje: z gmin Brinje, Jezerany; powiat Otočac: z gminy Brlog; powiat Udbina: z gminy Udbina;

komitat Modrus-Rijeka, powiat Cirkvenica: z gminy Krmpote; powiat Slunj: z gmin Slunj, Vališeio;

komitat Sriem, powiat Mitrovica: z gminy Ležimir; powiat Pazova stara: z miasta Karlovci; powiat Vukovar: z gmin Bogdanovci, Bršadin, Cerič, Gaboš, Nuštar, Šotin, Vukavar; powiat Zemun: z gminy Ugrinovci;

komitat Zagreb, powiat Petrinja: z gminy Sunja;

jakoteż z miasta municypalnego Zemun.

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

1. Z Węgier:

a) z powodu zawleczenia pomoru świń zakaz wprowadzania świń:

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Füzer, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balázsfalva, Magyarigen, Maros-Ujvar, Nagyenyed łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Alsó-Feher), Arad, Borosjenö, Borossebes, Elek, Kis-Jenö, Nagyhalmágy, Pécska, Radna, Ternova, Világos, (komitat Arad) Apatin, Baja, Bácsálmas, Hodsag, Kula, Németpalanka, Óbecse, Topolya, Ujvidek, Zenta łącznie z miastem tej samej nazwy, Zombor, (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Léva, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bárs), Békés, Békés-Csaba, Gyula, łącznie z miastem tej samej nazwy, Orozház, Szarvas, Szeghalom (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mezökaszony, Munkács, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszabát, łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Besenyö, Jád, łącznie z miastem Besztercze, Naszód (komitat Beszterczе-Naszód), Bél, Belényes, Beretyóujfalu, Csefia, Derecske, Elesd, Ermihályfalva, Köspont, Magyar-Cséke, Margitta, Mezökeresztes, Nagy-Sza-

lonta, Sárrét, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, Vaskóh, (komitat Bihar), Eger, Mezöcsát, Miskolcz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Ozd, Szendrö, Szentpeter (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Csanád), Csongrad, Tiszáninnen, Tiszántul, łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Esztergom, łącznie z miastem tej samej nazwy, Párkány (komitat Esztergom), Adony Mór, Sárbogárd, Székesfejérvár, Vál (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalia (komitat Gömör-Kis-Hont), Puszta, Sokoróalja, Tószigetcsilizköz, (komitat Györ), Hajdúszoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ, (komitat Hajdú), Eger, łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan łącznie z miastem tej samej nazwy, Heves, Petervasár, Tisza-Füred (komitat Heves), Ipolyság, Szob (komitat Hont), Algyógy, Brád, Déva (łącznie z miastem tej samej nazwy), Hunyad łącznie z miastem Vajdahunyad, Körösbánya, Marosillye, Szászváros, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad), Alsójászság, Alsótisza, Felsöjászság, łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagy-Kun-Szolnok), Dicsöszentmárton, Erzsébetváros łącznie z miastem tej samej nazwy, Hosszuaszó, Radnot, (komitat Kis-Küküllö), Almás, Bánffy-Hunyad, Kolozsvar, łącznie z miastem Kolozs, Teke (komitat Kolozs), Csallóköz, Gesztes, Udvárd (komitat Komarom), Béga Bogsán, Bosovics, Karánsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros, Orsova, Toregova (komitat Krassó - Szörény), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Taraczviz, Tecsö, Tisza-Völgy, Viso (komitat Maramaros), Maros-Alsó, Régen-Alsó, łącznie z miastem Szász-Régen (komitat Maros-Torda), Magyaróvár, Rajka (komitat Moson), Segesvar łącznie z miastem tej samej nazwy, Medgyes łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Nagy-Küküllö), Balassagyarmat, Fülek, Losoncz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécseny, Szirak (komitat Nógrád), Abony, łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Dunavecse, Gödöllö, Kalocsa, Kiskörös, łącznie z miastem Kiskunhalas, Kis-Kunfelegyháza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kunszentmiklos, Monor, Nagykáta, Pomáz, łącznie z miastem Szent-Endre, Raczkeve, Vacz łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsocsallóköz, (komitat Pozsony), Alsotarcza, Felsötarcza, łącznie z miastem Kisszeben, Makovicza, Siroka łącznie z miastem Eperjes, Szekcsö, łącznie z miastem Bartfa, Tapoly, (komitat Sáros), Csurgó, Igal, Kaposvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyeltót, Marczal, Nagyatád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felsöpulya, Kapuvár, Kismarton, łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagymarton, Sopron, (komitat Sopron), Alsódada, łącznie z miastem Nyiregyháza Bogdany, Kisvarda, Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, Tisza, (komitat Szabolcs), Csenger, Erdöd, Féhérgyarmad, Máteszalka, Nagy-Bánya łącznie z miastami Nagy-Bánya i Felsö-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinyér-Váralja (komitat Szatmár), Szászsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Kraszna, Szilagycseh, Szilágy-Somlyó, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo, (komitat Szilágyi), Betlen, Csakigorbó, Deés, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Magyarlápos, Nagyilonda, Szamos-Ujvár, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok-Doboka), Buziás, Csakova, Detta, Köspont, Lippa, Rekaz, Versecz, (komitat Temes), Dombovár, Dunaföldvár, Központ łącznie z miastem Szegszárd, Simontornya, Tamas, Völgysék (komitat Tolna), Felvincz, Maros-Ludas, Torda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Toroczkó (komitat Torda-Aranyos) Antalfalva, Banlak, Cs ne, Nagybecskerek łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagykikinda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Szentmiklós, Pancsova, Párdany, Perjámos, Törökkanizsa, Zsombolya (komitat Torontál), Tiszántul, (komitat Ugocsa), Kapos, Szobrancz, Ungvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Ung) Celldömölk, Körmend, Köszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Sárvár, Szombathely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying, Pápá, łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprem), Alsó-Lendva, Csáktornya, Kanizsa, łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tapolcza, Zala-Egerszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala-Szent-Gröt (komitat Zala), Bodroghöz, Galszécs, Homonna, Nágymihály, Satoraljaujhely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szerencs, Sztropko, Tokay, Varannó (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnych miast Baja, Debreczen, Györ, Hódmezövásárhely, Kassa, Kecskemét, Komárom, Maros-Vásárhely, Pancsova, Sopron, Szabadka, Szátmár-Németi, Szeged, Temesvár, Versecz.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu zawleczenia pomoru zakaz wprowadzania świń z następujących powiatów: Belovar, łącznie z miastem tej samej nazwy, Čazma, łącznie z miastem Ivanec, Garešnica, Gjurgjevac, Koprivnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kutina (komitat Belovar Križevci), Vojnić, (komitat Modrus-Rieka), Brod, łącznie z miastem tej samej nazwy, Darovar, Nova-Gradiska, Novska, Pakrac, Požega łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Požega), Irig, Ruma, Sid, Vinkovci, Zupanje, (komitat Sriem [Syrmien]), Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Osiek, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dvor, Dugoselo, Jaska, Karlovac, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarowina, Samobor, Sisak, łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica Sveti-Ivan Zelina, Velika Gorica, Vrginmost, Zagrzeb (komitat Zagrzeb), jakoteż z municypalnych miast Osiek, Varaždin, Zagreb.

III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu zarazy pyskowej i racicowej w powiatach sądowych Alsóvereczke (komitat Bereg), Ökörmezö, Taraczviz, Tiszavölgy, Visó (komitat Maramaros), Felsö-Tárcza, łącznie z miastem Kis-Szeben (komitet Saros), Homonna (komitat Zemplen) na Węgrzech, zakazane jest wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń);

b) z powodu pomoru w powiatach sądowych Liptóujvar (komitat Liptó), Oekörmezö (komitat Maramaros), Vág-Ujhely (komitat Nyitra), Pozsony łącznie z miastem Szent-György (komitat Pozsony), Szepes-Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), Berezna (komitat Ung), Felsö-Ör, Muraszombat (komitat Vas) Homonna (komitat Zemplén na Węgrzech i z powiatów Gračac, Gospić łącznie z miastem Karlobag, (komitat Lika-Krbava), Vrbovsko (komitat Modruš-Rjeka) w Kroacyi i Slavonii;

c) róży świń w powiatach sądowych: Námesztó, (komitat Arva), O. Radna (komitat Besztercze-Naszód), Liptóujvár (komitat Lipto), Ökörmezö (komitat Maramaros), Neszider (komitat Moson), Miava, Szakolcza łącznie z miastem tej samej nazwy, Vagujhely (komitat Nyitra), Malaczka, Pozsony łącznie z miastem Szent-György, (komitat Pozsony), Késmárk łącznie z miastami Késmárk, Leibicz i Szepes-Bela, O. Lublo łącznie z miastem tej samej nazwy, Szepes Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes) Czacza, Vag-Besztercze (komitat Trencsén), Felsö-Ör, Németujvár, (komitat Vas), Homonna (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnego miasta Pozsony na Węgrzech i w powiecie Gracač (komitat Lika Krbawa) w Kroacyi-Slawonii zakazany jest przywóz świń;

z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa: Benkovac, Bruck nad Litawą, Dolina, Feldbach, Friedek, Gänserndorf, Göding, Gottsche, Hartberg, Kimpolung, Knin, Kosów, Lisko, Loitsch, Luttenberg, Mistek, Myślenice, Nadwórna, Nowy Sącz, Nowy Targ, Radautz, Radkersburg, Stryj, Cieszyn, Tschernembl, Turka, Ungarisch Brod, Veglia, Wallachisch-Meseritsch, Zara.

Dla zwierząt, przeznaczonych do wprowadzania, winny być dostarczone paszporty bydlęce, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w rejonach gmin sąsiednich w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ile by nie można zezwolić na przewiezienie zwierząt wprost do publicznej rzeźni, połączonej torem ze stacyą kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie uchyla rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 10. 24. i 31. października 1907 l. 38327/5502, 40441/5847 i 41392/6020 ogłoszone tutejszemi obwieniami z 12. i 25. października i 2. listopada 1907 l. 127541, 134887 i 138387 („Gazeta Lwowska" z 15. i 29. października i z 3. listopada 1907 Nr. 237, 249 i 253).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzą w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, 11. listopada 1907.

L. cz. C. I. 321/7 (9395)

Edykt.

Przeciw Włodzimierzowi Piotrowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie przez Efroima Lorenza właściciela dóbr w Krystynopolu pozew o wykreślenie.

Na podstawie pozwu z dnia 11 października 1907 wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 listopada 1907 godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Włodzimierza Piotrowskiego ustanawia się pana dr. Stanisława Nurkowskiego adwokata kraj. w Cieszanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Włodzimierza Piotrowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Cieszanów, dnia 11 października 1907.

L. cz. C. IV. 506/7 (1) (9440)

Przeciw Janowi Maneli, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Mojżesza Kreindlera w Nazawizowie i tow. pozew o uznanie powodów za właścicieli połowy ze sumy 958 złr. zpn. połowy z kosztów egzekucyjnych w kwotach 15 złr. 99 ct. i 7 złr. przyznanych a w stanie biernym realności lwh. 242 gm. kat. Mołotków i innych wykazach zaintabulowanych.

Audyencya do ustnej rozprawy odbędzie się dnia 25 listopada 1907 o godz. 8 rano w sądzie tutejszym Sala rozpraw Nr. 24.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Frey w Nadwórnie będzie go zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nadwórna, dnia 3 listopada 1907.

L. cz. C. VI. 530/7 (1) (9427)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Włodzimierzowi Polmanowi i Ludwikowi Zdanowiczowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Jakóba Reicherta i tow. pozew o wykreślenie wpisu tabularnego.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 28 listopada 1907.

Celem strzeżenia praw Włodzimierza Polmana i Ludwika Zdanowicza ustanawia się pana dra Edmunda Kaletę adwokata w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stryj, dnia 21 października 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 429/7 Stow. II. 1701 (9305)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Siedziba stowarzyszenia: Petlikowce stare.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 2 czerwca 1907.

Celem spółki jest: Celem spółki jest to materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: jest nieograniczony.

Zarząd: ks. Jan Głodziowski jako przełożony, Antoni Łotocki, Karol Osiadacz syn Hilarego, Karol Rybicki, Damian Laszewicz, Tomasz Skotnicki, Marcin Skotnicki.

Podpis firmy następuje w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia: będą umieszczone na tablicy w lokalu spółki

Udziały członków: jeden udział wynosi 10 kor., a jeden członek nie może mieć więcej jak 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 12 lipca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 7 lipca 1907.

L. cz. Firm. 442/7 stow. II. 1170. (9308)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Uście zielone.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Uściu zielonem, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1) Członek dyrekcyi wystąpił: Piotr Spławnik.

2) Członek dyrekcyi wybrany Karol Struszkiewicz, właściciel realności w Uściu zielonem.

Data wpisu: 29 lipca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 27 lipca 1907.

L. cz. Firm. 1162 Stow.. II. 368 (9279)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń za robkowych i gospodarczych.

Siedziba firmy: Gródek.

Brzmienie firmy: „Union", związek kredytowy i oszczędności, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Prostuje się ogłoszenie z dnia 25 lipca 1907 w ten sposób, że według obecnego brzmienia § 31 statutu będą ogłoszenia, od stowarzyszenia pochodzące, uskuteczniane albo przez ogłoszenie plakatami w Gródku, albo w jednem z czasopism krajowych.

Data wpisu: 10 października 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 10 października 1907.

L. cz. Firm. 1186 Rg. A. I. 52 (9198)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Zamarstynowska 26.

Brzmienie firmy: Wittlin i Geschwind.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem budulcowem od roku 1898.

Forma spółki: jawna spółka handlowa.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Jakób Geschwind i Baruch Wittlin, obaj handlarze drzewa budulcowego we Lwowie, pierwszy przy ul. Słonecznej 19, drugi przy placu Bernardyńskim 2.

Do zastępstwa firmy są uprawnieni obaj spólnicy łącznie.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpiszą się obaj spólnicy.

Dzień wpisu: 12 października 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 28 września 1907.

L. cz. Firm. 233/7 Stow. II. 796 (9304)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Monasterzyska.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa i oszczędności „Rodzina" w Monasterzyskach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie Dyrekcyi ponownie wybrani: Antoni Szumilski, Franciszek Kutt, Józef Majewski, jako członkowie dyrekcyi, tudzież Jan Baryłka i Bronisław Gawłowski, jako zastępcy członków dyrekcyi.

Data wpisu: 30 kwietnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 29 kwietnia 1907.

Usługa damska.

ZAWIADOMIENIE.

Powszechnie znany **Specyalista gorsetów HERMAN PIESEN** (Praga) **z KRAKOWA** pozwala sobie zawiadomić uprzejmie P. T. Panie, że z dniem 1 listopada 1907 r. otwiera **we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej l. 7**

Specyalny magazyn gorsetów pod firmą:

„MAISON de CORSETS“ zaopatrzony w najnowsze modele z roku 1907/1908. Wielki wybór w gorsetach i wszelkich przyborach do nich po cenach bardzo przystępnych. — Szczególną uwagę zwraca się na gorset **„Le Neos“** i opaskę **„Le Nea“**, wynalazku słynnego lekarza Dr. Fr. Glénarda w Paryżu; następnie, na gorsety **„C. P. a la Sirene Paris“**, **„H. P. Forme droite Rationelle“**. Gorsety na miarę wykonuje się ściśle podług figury i budowy ciała w najkrótszym czasie. — GORSETY przyjmuje się do czyszczenia i naprawy.

Własna pracownia! **Salon do przymierzania urządzony z komfortem.**

Zupełna gwarancya co do jakości każdego gorsetu.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

50 koron i więcej tygodniowo łatwo można zarobić, łaskawe oferty pod H. S. 1332 do RUDOLF MOSSE PRAG.

Zaszczytnie znana wyśmienita **Lublańska kapusta kiszona i rzepa kiszona na sposób kapusty** natychmiast do wysyłki poleca w beczułkach po 50, 100 i 200 kl. po bardzo nizkich cenach wyłącznie dom wysyłkowy **JAN A. HARTMANN w LUBLANIE** (Laibach) **KRAINA.** Firma wysyła również po cenach najniższych wyśmienite bardzo ulubione **Kraińskie na pół wędzone kiełbasy.** Małe zamówienia wysyłają się za pobraniem.

Miody

WYBORNE CZYSTE PSZCZELNE I NATURALNE!

Miód Patoka blaszanka 5 kg. . . . . . . 6·— kor.
Miód do picia stołowy gąsiorek 4 litr. . . 5·80 kor.
Miód do picia à la Malaga gąsiorek 4 litr. 6·40 kor.

Beczkami znacznie taniej.

Wysyła cały rok wszystko opłatnie za zaliczką

„Eksport Miodu“ Denysów.

Kredyt osobisty

dla **urzędników,** oficerów, nauczycieli etc. udzielają pod korzystnemi warunkami również na długoterminowe spłaty — Towarzystwa zaliczkowe i oszczędności — Stowarzyszenia urzędników. Ajenci wykluczeni. Adresów Towarzystw udziela bezpłatnie

Centralny zarząd Towarzystwa urzędników, Wien, Wipplingerstrasse 25.

Słabość męzką skutki szczególniej tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana **Dra Retau'a Ochrona własna.** Cena wydania polskiego 2 kor. Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką odzyskali. Za nadesłaniem franko należytości otrzyma się książkę w kopercie franko przez **Magazyn Wydawnictwa R. F. BIEREY w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumark 21 (w Niemczech).**

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Filia c. k. uprz. austryackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie, ul. Kościuszki 7,

podwyższa z dniem 15 listopada 1907 stopę procentową od wkładek na książeczki oszczędności **o pół procent**

t. j. z 4% na 4½%

Na żądanie wypłaca kwoty do K. 5000 jednego dnia i na jedną książeczkę bez poprzedniego wypowiedzenia.

Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi, wydaje przekazy i akredytywy na miejsca zagraniczne, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Nowo otworzony

Magazyn i pracownia pościeli

pod firmą

KAZIMIERZ SKIBIŃSKI

Lwów, ul. Kopernika 7,

(długoletniego współpracownika znanej firmy J. Schustera)

poleca własnego wyrobu kołdry od kor. 5, materace od kor. 14, wkładki sprężynowe od kor. 30, wkładki druciane od kor. 22, oraz pierze, włosień, trawę morską i t. p. Zarazem przerabia kołdry, materace i wkładki sprężynowe po bardzo niskich cenach.

„Extrait de Noix“

do **farbowania siwych włosów** wynalazku fabrykanta perfum

Jul. Józefowicza.

Jest to najlepsza roślinna farba, którą można w przeciągu 10 minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor czarny, brunatny, szatyn i blond. Flakony po 3 korony i próbne flakoniki po 1 kor. 20 hal.

Do nabycia we Lwowie w handlu p. A. Beacocka skład farb, w składzie aptecznym p. Piotra Mikolascha i Spółki oraz u p. Ignacego Jahla, fryzyera. — Główna przesyłka

J. Józefowicz Warszawa, Nowosenatorska 2.



PARKIETY i POSADZKI DESZCZUŁKOWE

oraz wszelkie

wyroby stolarskie

jako to:

drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe i t. p.

poleca FABRYKA PAROWA

Braci WCZELAK we Lwowie.

Ogłoszenie.

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podnosi od dnia 11 listopada 1907 stopę procentową:

a) od eskontu weksli dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych na 6½%,

b) od eskontu weksli prywatnych na 7%,

c) od zastawu papierów i otwartych kredytów na 7% w debecie i 4% w kredycie,

i zaprowadza po myśli § 7 Przepisów dla pożyczek gotówkowych, hipotecznie ubezpieczonych

d) dodatek 2% tak, że od pożyczek tych pobierać będzie od dnia 11 listopada 1907 6¾%,

e) od wkładek oszczędności, złożonych od 1 lipca b. r. płacić będzie Bank jak dotąd 4%, przyczem wypłaca się bez wypowiedzenia 5000 koron dziennie,

f) wydawać Bank będzie:

4½% asygnaty kasowe z 30-dniowem wypowiedzeniem,
5% asygnaty kasowe z 90-dniowem wypowiedzeniem.

1907. **Rok IX.**

Zaproszenie do przedpłaty na

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-nutowy

poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Treść pisma w kwartale III.: Zeszyt 7 i 8 (skonfiskowany) zawiera: **Żeleński Wł.** 3 melodye z opery „Stara Baśń“. **Rzepko Wł.** Przyciągnęli przed kościółek, Melodeklamacya do poematu P. Lenartowicza p. t. „Racławice“. **Cleve H.** Burza. **Landry A.** Improwizacya. **Massenet J.** Białe motylki i **Sinding Chr.** Melodya. Nr. 9: **Rzepko Wł.** 2-gi Krakowiak do Racławic. **Berger Rud.** C'est la vie! Polka-Marsz. **Lasson P.** Listki jesienne, à la Valse i Rihowski A. Mazurek.

W dziale literackim liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. **42,** z przesyłką pocztową kop. **50,** Kwartalnie rb. **1** kop. **25,** z przesyłką pocztową rb. **1** kop. **50.** Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. **7.** Zeszyt pojedynczy kop. **50.**

Premia dla rocznych abonentów:

a) Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50 SŁYNNĄ METODĘ LESZETYCKIEGO

(Na przesyłkę premium kop. 30.)

b) Jako nadzwyczajne premium przeznacza się

PIANINO do wyboru z fabryk krajowych w cenie 450 rubli

dla każdego tysiąca abonentów.

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego trzy ostatnie cyfry będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej 188 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (losowanie w czerwcu 1907 roku).

Kwity abonentom zamiejscowym będą wysyłane wprost przez księgarnie, gdzie wnieśli pieniądze.

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Redaktor i wydawca **Leon Chojecki.**

Agencya na Galicyę we Lwowie biuro dzien. St. Sokołowskiego Pasaż Hausmana 9.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor.	3·20
„ **Souchong**	„	4·—
„ **Souchong** zbiór majowy	„	6·—
Kaysow	„	8·—
Wysiewki z herbat	„	2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„	3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.